

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 100

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś nadzwyczajna premjera!

Casino

Dziś nadzwyczajna premjera!

Tajemnica przystanku tramwajowego

Erotyczny dramat w 7-miu aktach, w wykonaniu wybitnych artystów scen warszawskich:

**Smosarska, Junosza-Stepowski, J. Węgrzyn,
M. Frenkiel, J. Śliwicki, P. Owerło, Morozowicz i inni.**

Scenarjusz znakomitego poety J. Relidzińskiego.

Kierownictwo: Redaktor St. Krzywoszewski.

Tańce: **Parnel, Pawliszczewa, Kamińscy.**

Początek przedstawień o 4.30, 7-ej, ostatnie o 9.

760-1

Początek przedstawień o 4.30, 7-ej, ostatnie o 9.

Wszystkich pp. Przemysłowców i Kupców

a zwłaszcza p.p. członków

Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem
Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego
Towarzystwa Przemysłowców i Kupców Chrześcjan
Związku Zawodowego Właścicieli Farbiarni Zarobkowych
Związku Farbiarni i Wykończalni Okręgu Łódzkiego
Związku Przemysłowców Metalowych
Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

prosimy o przybycie na

Przedwyborcze Zebranie Informacyjne

do lokalu **Giełdy**, Piotrkowska 96, dziś, we **czwartek**, dn. 9-go
listopada, o godz. 6-ej wiecz.

Związek Przemysłu Włókienniczego
w Państwie Polskiem.

762-1

PASY Wielbłądzie

do maszyn poleca

Dom Handlowy „**TEXTYL**”

Łódź, Krótka 2. Telef. 1305. 636-8

SPRZEDAŻ SZWAJCARSKIEJ FABRYKI

CUKROW I CZEKOLADY

G. G. LARDELLI

obecnie ul. Sienkiewicza 4.

87-4

KA-KA-DU Kabaret artyst.
pod dyr. Wł. Lina

Hotel Manteufel, Zachodnia 45.

Dziś premjera!

Program № 5.

Udział całego zespołu, składającego
się z 16 wybitnych sił artystycznych.
z Czwanową, Velone, Roberts i Re-
denem na czele. — **Dancing!**

Oryginalny jazz-band.

Lokal otwarty od 10 i pół do 5 rano.
15730-1

Perskie dywany

sprzedam 15618-3

Warszawa, Chmielna 23, m. 6.

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

W niedzielę, dn. 12 listopada,
o godz. 8.30 wiecz.

Prof. Leon Petrażycki

wyglasi odczyt p. t.

„**Co to jest filozofia**”

Bilety do nabycia w kasie
Filharm. od 10-11 i od 3-7 w.

Czytajoie

„**Kurjer Wieczorny**”

Po wyborach.

W chwili, kiedy te słowa
piszemy, posiadamy nie-
zupełnie jeszcze dokładne dane
o wyborach, niemniej jednak
ogólny ich wynik zarysowuje
się wyraźnie i pozwala określić
charakter przyszłego sejmiku.

Jak należało oczekiwać,
wszelkie ugrupowania centrowe
i „umiarkowane” poniosły zu-
pełną klęskę. Ich przywódcy
i organizatorzy, którzy sami
uwierzyli i innym opowiadali,
że „społeczeństwo” pragnie
przedewszystkiem mocnego i
licznego centrum, przerachowali
się najzupełniej. Nie zrozumieli,
że przeciw impetowi demagogicznemu
„Chjenu”, nie cofającej się przed
żadnymi środkami agitacji, uzbrojonej
olbrzymimi funduszami, nadto
zaś całą potęgą wojującego
kleru, można skutecznie przeciw-
stawić tylko odpowiednio poru-
szone i nastrojone masy,
których napięcie ideowe może
przeważać siłę ogromnych
środków materialnych i broni
kościelnej. To też impet
„Chjenu”, który przejechał zwy-
cięsko po ugrupowaniach środ-
kowych, zatrzymał się dopiero
przed wałem lewicy.

Jest już jasnym, że „Chje-
na” będzie w przyszłym sejmiku
stabsza, niż była zjedno ziona
prawica w poprzednim. Tamta
robiła początkowo wrażenie
większości, ale wkrótce roz-
padła się i wyloniła rozmaite
grupy, które pozwalały sobie
na samodzielność i aspirowały
do roli centrowej. Przeważnie
atoli endecja umiała je ponow-
nie ściągać do ważnych gło-
sowań i wytwarzać od wypadku
do wypadku większość. Nie

jest wyłączone, że i obecna
„Chjena” nie zachowa w sejm-
ie swej wyborczej jedności,
lecz gdyby nawet ją utrzymała,
to i tak będzie w mniejszości.

Tymczasem poza „Chjeną”,
ogólny charakter dokonanej
zmiany wyraża się w przesun-
ięciu pozostałych grup na
lewo.

P. S. L. „Piast” poniosło
znaczące straty, które można
uważać za poważne niepowo-
dzenie stronnictwa. Natomiast
„Wyzwolenie” urosło w liczbę
i siłę.

Z dotychczasowych danych
przypuszczać można, że P.P.S.,
jakkolwiek poniosła dotkliwe
porażki lokalne, pokryła je zwy-
cięstwami na wsi i wejdzie do
sejmiku w jeszcze większej licz-
bie. Poza P. P. S. znajdują się
w sejmiku komuniści, których
głos w każdym razie będzie
się rozlegał nie tylko w „mu-
rach” gmachu na Wiejskiej, lecz
nawet poza granicami naszego
państwa. Wreszcie liczniejszy,
niż się zdawało, blok mniej-
szości narodowych, który za-
pewne rozpadnie się w sejmiku,
lecz naogół będzie uderzał w
tony opozycyjne.

Jeżeli tedy uskarżano się
ogólnie na sejm poprzedni, iż
niezdolny był do wyłonienia
stałej większości i skazywał
rząd na chwiejność i niemoc, to
obecny sejm zapowiada się o
wiele gorzej. Tam nie było
stałej większości, a tu trudno
będzie utworzyć większość od
wypadku do wypadku.

Powierzchowne i lekkomyśl-
ne traktowanie rzeczy podsuwa
aż nażył licznym kołom wy-
wód, że przesładuje nas jakiś

złśliwy „pech”. Zie „wypadk”
pierwszy sejm, a drugi — jesz-
cze gorzej. W tym podwójnym
fakcie widzi się tylko skutek
przypadku, zamiast zrozumiałe-
go związku przyczynowego.

Dopóki klasy burżuazyjne
Polski uchylają się od pozy-
tywnej roli, która w całym cy-
wilizowanym świecie uchodzi
za ich naturalne zadanie, dopóki
uprawiają, zamiast polityki,
ordynarną demagogię i widoczny
sabotaż konstytucji państwo-
wej, dotąd o porządnym sejmiku
z określoną większością nie
może być mowy. Agitacji
i działalności „Chjenu”, przy-
świecał nieiszczalny ideał zbi-
cia całego narodu w jeden
bezmyślny tłum, posłuszny ski-
nieniom małego grona przy-
wódców. Kto poszedł do tłumy,
dostał patent na polaka, kto
nie poszedł, został napiętnowany
mianem żywołów nienarodo-
wych.

Chjena pojmuje swą dział-
ność nie jako organizację spo-
łeczeństwa, lecz jako masowe
ogłupianie i ujarzmianie. Czyż
może być w tych warunkach
mowa o rozumnej i celowej
zróżnicowaniu interesów zbio-
rowych, o organizacji stronnictw
politycznych, odpowiadających
strukturze społecznej. Zróbcie
to, jak należy, oprzyjcie stron-
nictwa na szerokim zrozumie-
niu ściślejszego interesu zbio-
rowego oraz szerszego narodo-
wego, a będziecie mieli nie
tylko prawicę, ale i ów środek,
o którym tyle rozprawiano. Ale
koniecznym po temu warunkiem
jest rozbitcie „Chjenu” i uniemożliwienie klasom posiadają-
cym uprawiania względem pań-
stwa i mas pracujących dotych-
czasowego nawskroś niemoral-
nego stosunku.

Wynik wyborów do Sejmu.

Bez żadnej przesady można powiedzieć, że głównym staraniem „Chjenu”, iak i jej poprzedniczki, jest utrzymanie polskich mas ludowych w tym stanie zastoju umysłowego, ciemnoty i apolityczności, w jakich te pozostawały pod rządami wyborców.

Parlamentaryzm opiera się na porozumieniach, na wzajemnych ustępstwach, na konieczności rozumnego kompromisu. „Chjena” wprowadza, zamiast tego, zasadę ujarzemia. To jej się nie udaje. Lewica i masa ludowa potrafi skutecznie odeprzeć jej zakusy. Lecz właściwego porozumienia w tych warunkach niema i być nie może. Niema też miejsca na grupy środkowe.

Gdyby nawet „Chjenie” udało się kiedykolwiek osiągnąć większość, nie odważyłaby się stworzyć rządu pod własną firmą i wziąć za niego odpowiedzialność. Natomiast jej ideałem jest mieć gabinet z ukrytych endeków, lub chadeków, którzyby figurowali jako bezpartyjni lub „wybitni fachowcy”. A więc przy istnieniu „Chjenu” stała i jawna większość jest niemożliwością, gdyby nawet takowa wypadła z wyborów.

Wszak nic łatwiejszego, jak urządzić fikcyjną secesję, (wypadek podobny zaszedł w poprzednim sejmie jakkolwiek nie w tym celu), która uwolniłaby „Chjenę” od konsekwencji posiadania większości. W przyszłym sejmie wypadek ten nie zajdzie, więc mistyfikacja nie będzie potrzebna.

Sejm nie będzie miał większości i gdyby nawet uległ rozwiązaniu, co, według naszej konstytucji nastęca wielkie trudności, to i następny nie będzie lepszy, o ile pozostanie dotychczasowa anarchiczna praktyka wyborów.

Albo społeczeństwo uwolni się od „Chjenu” i jej metod, albo musi zrezygnować z posiadania zdrowego i żywotnego sejmu.

Janusz Mazurski.

Generalny Komisarz o wyborach.

Jak winny pracować komisje obwodowe.

WARSZAWA, 8 listopada. (Pat.) Generalny komisarz wyborczy Rzplitej polskiej przesłał do pp. komisarzy wyborczych pismo następujące:

Przeprowadzone głosowanie do sejmu wykazało naogół sprawność i dobrą organizację władz wyborczych, jednakże w pewnej liczbie obwodów wskutek zbyt powolnego urzędowania komisji obwodowych, czas głosowania od 9-tej rano do 9-tej wieczór okazał się niewystarczający dla załatwienia wszystkich wyborców, zgłaszających się do głosowania. Z praktyki wielu komisji obwodowych wynika, że w określonym ustawowo czasie z łatwością złożyć może głos w jednej komisji 1500, a nawet więcej wyborców, o ile postępowanie idzie z należytą sprawnością. Znaczne opóźnienie w postępowaniu niektórych komisji obwodowych spowodowane zostało tem zwłaszcza, że komisje te wymagały bez wyjątku od wszystkich wyborców wykazania tożsamości

Tabela zdobytych dotychczas mandatów:

Okręgi	Listy																								
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	20	21	22	24		
Okręg 1. (Warszawa-miasto)		3				1			7								2			1					
„ 2. (Warszawa-powiat)		1							4																
„ 3. (Siedlce-Sokołów)									4																
„ 4. (Bielsk)				1					3																
„ 5. (Białystok)		2							2																
„ 6. (Grodno-Suwalki)		1							2																
„ 7. (Łomża-Kolno)				1					3																
„ 8. (Ciechanów-Mława)				1					4																
„ 9. (Płock-Sierpce)			1	1					3																
„ 10. (Włocławek-Nieszawa)			1	1					2																
„ 11. (Łowicz-Gostyn.-Kutno)		1	1						3																
„ 12. (Blonie)		1	1	1					3																
„ 13. (Łódź-miasto)								2	3																
„ 14. (Łódź-powiat)		1		1					3																
„ 15. (Konin-Słupca-Koło)			1	1					3																
„ 16. (Kalisz-Wieluń)		1	1	2					2																
„ 17. (Częstochowa)			1	2					3																
„ 18. (Piotrków-Brzeziny)		1							3																
„ 19. (Radom-Końskie-Op.)		2	1	1					3																
„ 20. (Kielce-Jędrzejów)			1	2					2																
„ 21. (Będzin)			2			1			2																
„ 22. (Sandomierz-Stopnica)		2		2					1																
„ 23. (Wierzbnik-Ilża)		1	1	3					1																
„ 24. (Łuków-Garwolin)		1		2					2																
„ 25. (Biała Podlaska)		1							2																
„ 26. (Lublin-Chełm)		1	1	2					1																
„ 27. (Zamość-Biłgoraj)			1	1																					
„ 28. (Krasnystaw)				2																					
„ 29. (Tczew-Starogard)									1	4															
„ 30. (Grudziądz)									1	2															
„ 31. (Toruń)									1	4															
„ 32. (Bydgoszcz)									2	3															
„ 33. (Gniezno)									2	3															
„ 34. (Poznań)										4															
„ 35. (Poznań-powiat)									1	3															
„ 36. (Szamotuły)									1	3															
„ 37. (Ostrów)		1							2	3															
„ 38. (Huta Królewska)										3															
„ 39. (Katowice)									1	1															
„ 40. (Cieszyn-Bielsk)									1	3															
„ 41. (Kraków)										2															
„ 42. (Kraków-powiat)		3	3	1						1															
„ 43. (Wadowice)		3	1							2															
„ 44. (Nowy Sącz)		4	1																						
„ 45. (Tarnów)		5																							
„ 46. (Jasło)		5																							
„ 47. (Rzeszów)		6								1															
„ 48. (Przemyśl)		2	1							1															
„ 49. (Sambor)		2								2															
„ 50. (Lwów-miasto)			1							2															
„ 51. (Lwów-powiat)		4	1							1															
„ 52. (Stryj)		1	1							1															
„ 53. (Stanisławów)		1								2															
„ 54. (Tarnopol)		5								3															
„ 55. (Złoczów)		5								2															
„ 56. (Kowel)																									
„ 57. (Łuck)																									
„ 58. (Krzemieniec)																									
„ 59. (Brześć Litewski)			1	1																					
„ 60. (Pińsk)			3	1																					
„ 61. (Nowogródek)				1																					
„ 62. (Lida)		2		1						1															
„ 63. (Wilno)		1		1						3															
„ 64. (Święciany)				3				1						1											

Podajemy dane ze wszystkich 64 okr. Pochodzą one częściowo z urzędowych danych, częściowo od naszych korespondentów, wobec czego przy ostatecznym obliczaniu mogą zająć drobne zmiany.

osoby. Wobec tego zaznaczam z naciskiem, że ordynacja wyborcza nie ustanawia przymusowego wykazywania tożsamości przez każdego wyborcę. Stosownie do art. 75 ordynacji wyborczej, który to artykuł obowiązuje również przy wyborach do senatu, przewodniczący komisji wyborczej może za zgodą komisji zażądać od głosującego tożsamości jego osoby tylko w tym wypadku, gdy któryś z członków komisji lub mężów zaufania wystąpi z zarzutem co do tożsamości głosującego. Panowie komisarze wyborczy zechcą zatem zwrócić uwagę przewodniczących komisji obwodowych na powyższe i na konieczność ścisłego przestrzegania przepisów ustawy przy przeprowadzeniu wyborów do senatu. Gdyby mimo to również przy wyborach do senatu do godz. 9-ej wieczór głosowanie nie było skończone, to przed zamknięciem lokalu wyborczego przewodniczący komisji powinien wpuścić do wnętrza lokalu wszystkich wyborców, oczekujących w szeregu, celem dopuszczenia ich do głosowania. Gdyby sale, w których się przeprowadza głosowanie nie mogły pomieścić wszystkich wyborców, to należy ich wpuścić do abikacji sąsiadujących, ewentualnie do sieni, a na wsi w podwórza. Wyborcy zgłaszający się po zamknięciu lokalu wyborczego do głosowania dopuszczeni być nie mogą. Jednocześnie zechcą panowie komisarze wyborczy za pośrednictwem prasy zwrócić uwagę ogółu wyborców na to, że stosownie do art. 79 ordynacji wyborczej, lokal wyborczy musi być zamknięty o godz. 9-ej wieczór. Ci wyborcy zatem, którzy ociągają się z przybyciem do urn, mogą z własnej winy pozbawić się głosowania. Również należy zwrócić uwagę ludności na to, że reklamacje ich przeciwko

pominięciu w spisie wyborców w dniu głosowania skutku odnieść nie mogą i tylko opóźniają przeprowadzenie aktu wyborczego na niekorzyść innych wyborców. (—) W zastępstwie generalnego komisarza wyborczego Dabiński.

„Źródłowe” informacje

Wybory do sejmu w Łodzi, po za tragiczną stroną, jaką był wykazany przez robotnika i robotnicę brak uświadomienia, posiadały również swoje wysoce humorystyczne momenty. — Z przykrością stwierdzić trzeba, że źródłem tego humoru była prasa i informowanie społeczeństwa o wynikach głosowania.

Już w niedzielę w nocy, gdy jeszcze w wielu obwodach obliczano głosy, w witrynach sklepowych ukazały się jakieś sprawozdania z przebiegu wyborów z wyszczególnieniem ilości zdobytych przez poszczególne listy mandatów. Okazało się, oczywiście, że faktyczne wyniki w niczem tych informacji nie przypominały. To jednak można jeszcze wybaczyć, jako że trudno przecież prywatnemu człowiekowi orjentować się w sytuacji politycznej i mieć jakiegokolwiek naprawdę źródłowe informacje.

W poniedziałek rano rozpoczął się cały szereg humorystycznych qui pro quo.

„Rozwój”, już po ukazaniu się numeru „Głosu” z rezultatem wyborów w Łodzi, Warszawie i innych miastach, rozdzierał szaty nad zdradliwą polityką rozbijaczy jedności narodowej z „Centrum”, która najpewniej doprowadzi do tego, że 8-ce zabraknie kilku tysięcy głosów do uzyskania w Łodzi drugiego (o trzecim wogóle nawet nie marzyli) mandatu. Okazało się jednak, że głosy „Centrum” nikomu do szczęścia pomóc nie mogły i dla nikogo nie stanowiły przeszkody.

„Kurjer Łódzki” organ owego biednego „Centrum”, a raczej „Centrów” połączonych, posiadał w poniedziałkowym numerze informacje o ilości oddanych głosów w Święcianach, w Ostrowie, w Kole, ale zupełnie nie wiedział o tem, że w Łodzi również odbyły się poprzedniego dnia wybory. W każdym razie w całym numerze poniedziałkowym nie było o tem ani jednego słowa.

Co jeszcze śmieszniejsze, to że ten sam „Kurjer Łódzki” we wtorek olbrzymimi literami obwieszczał Łodzi „Zwycięstwo idei narodowej!” Porównując treść z tytułem, trudno się było oprzeć wrażeniu, że „Centrum”, które było popierane przez „Kurjer”, nie ma śnać z ideą narodową nic wspólnego, jeśli poniosło porażkę.

Szczytem jednak humorystyk był poniedziałkowy popołudniowy dodatek nadzwyczajny „Lodzer Freie Presse”, w którym stwierdzano, że na 8-kę padło przeszło 61 tysięcy głosów, a na blok mniejszości tylko 60 tysięcy, że jednak, mimo to, na zasadzie metody de Hondta blok otrzymał 3 mandaty, a Chjena—2. W tym samym dodatku (poniedziałek wieczorem) w Warszawie Chjena zdobyła tylko 5, a blok mniejszości aż 4 mandaty.

Jak na jedno miasto, to chyba dosyć!

Urzędowe wyniki wyborów.

Gdańsk—Toruń—Bydgoszcz. GRODZISK, 8 listopada. (Pat.) Urzędowy wynik wyborów do sejmu w okręgu 12, obejmującym powiaty Blonie, Grojec i Skierniawice jest następujący: Ogólna liczba uprawnionych do głosowania 185324. Przystąpiło do urn wyborczych 152103 wyborców, unieważniono 564 głosów, pozostało głosów

151533, które padły na następujące listy:

Lista nr. 1—18924, nr. 27236, nr. 3—29656, nr. 4—1347, nr. 5—2138, nr. 7—1934, nr. 8—52506, nr. 10—1377, nr. 12—1960, nr. 16—13507, nr. 20—810, nr. 23 (lokalna bezpartyjna) 137.

Na podstawie powyższego głosowania mandaty poselskie otrzymali: z listy nr. 8 ks. Marcei Nowakowski, Wacław Bittner i Wojciech Wojciechowski. Z listy nr. 3-ciej August Stanisław Thugutt, z list nr. 2 Kazimierz Dobrowolski, z list nr. 1 Marjan Ciepik.

TORUN, 8 listopada. (Pat.) — Oficjalny wynik wyborów w okręgu toruńskim jest następujący: Ogółem oddano głosów 120174, unieważniono 1954. Na listę nr. 1—4270, nr. 3—30791, nr. 8—67444, nr. 14—472, nr. 16—15243. Wobec tego z listy nr. 7 wybrany został Pawlak Wojciech, z listy nr. 8 wybrani zostali Marweg Jan i Ossowski Stanisław, Echau Ignacy i Soltysik Franciszek.

BYDGOSZCZ, 8 listopada (Pat). Według urzędowych zestawień okręgowej komisji wyborczej rezultaty wyborów w okręgu wyborczym Bydgoszcz (32) przedstawiają się jak następuje: lista nr. 1—1782, nr. 2—5798, nr. 7—44340, nr. 8—77367, nr. 14—115, nr. 16—32454, nr. 23—433. Z listy nr. 8 wybrani zostali: Edmund Bigoński, Karol Rzepecki i Leon Zukowski. Z listy nr. 7 Władysław Hertz i Jan Jantyniak. Z listy nr. 16 Kurt Graebe,

Warszawa—powiat.

WARSZAWA, 8 listopada (Pat). Wynik wyborów w okręgu Warszawa (2) obejmujący powiaty warszawski, nowomiński i radzyński jest następujący:

Oddano głosów na listę Nr. 1—11226, nr. 2—14469, nr. 3—11567, nr. 8—70673, nr. 16—12189. Wobec tego lista nr. 8 uzyskała 4 mandaty, nr. 2—1 mandat.

Konin.

ŁÓDŹ, 8 listopada (Pat)— Komisja okręgowa nr. 15 (Konin) komunikuje urzędowo: Ostateczny wynik wyborów w okręgu nr. 15 przedstawia się, jak następuje: Ogółem uprawnionych do głosowania było 195 037. Głosów ważnych oddano 169 558. Unieważniono głosów 449.

Lista nr. 1	otrzymała	15063
" 2	"	25798
" 3	"	28973
" 4	"	699
" 5	"	1861
" 7	"	3195
" 8	"	55804
" 11	"	637
" 12	"	12433
" 15	"	225
" 16	"	24865
" 23	"	5

Mandaty w tym okręgu rozdzielone zostały jak następuje: Lista nr. 8 — 3 mandaty, a mianowicie: 1) p. Wawrzyniec Sielicki, 2) p. Aleksander Dzierżawski, 3) p. Stanisław Majewski, redaktor z Warszawy.

Lista nr. 3 otrzymała 1 mandat, wybrany został p. Juliusz Poniatowski, agronom z Czarnocina pod Łodzią.

Lista nr. 2 otrzymała 1 mandat, wybrany został p. Piotr Chałupko, (pseud.) Kwapiński, prezes zw. zawod. robotn. rolnych.

Lista nr. 16 otrzymała 1 mandat, wybrany został p. Józef Spieckermann, obywatel i właściciel realności w Łodzi.

Katowice.

KATOWICE, 8 listopada (Pat). Komisja wyborcza w Katowicach komunikuje urzędowo następujący wynik wyborów:

Głosów ważnych oddano 114252, z tego przypada:

Lista nr. 1—676, nr. 2—21591, nr. 7—17845, nr. 8—34249, nr. 16—37364, nr. 23—2518.

Wybrani zostali: z listy nr. 2 p. Józef Biniszewicz, z listy nr. 7 p. Stanisław Piocha, z listy nr. 8 p. Wojciech Korfanty, z listy nr. 16 p. Reisenstein i Rozumek Jan.

Wzrosty i porównania.

Według dotychczasowych, niezupełnych jeszcze, danych, częściowo już urzędowo stwierdzonych, a częściowo nieoficjalnych, będących w posiadaniu naszym, podział uzyskanych przez różne stronnictwa mandatów przedstawia się następująco:

P. S. L. „Piast“	— 66	mandaty
P. P. S.	— 34	"
P. S. L. „Wyzw.“	— 36	"
Komuniści	— 2	"
Rady ludowe	— 1	"
N. P. R.	— 15	"
Ch-ie-na	— 132	"
Centrum	— 7	"
Stapiński	— 1	"
Grupa ks. Okonia	— 4	"
Blok mn. narod.	— 56	"
Sjoniści galic.	— 14	"
Ludowcy żyd.	— 1	"
Ukraińcy	—	"
„Chliboroby“	— 4	"
Razem	— 373	mandaty.

W celu porównania nie od rzeczy będzie przypomnieć układ sił w sejmie poprzednim.

Posiadali posłów:	
Zw. Lud. Narod.	81
Nar. Zjedn. Ludowe	46
Nar. Chrz. Klub Robotn.	26
" " Stron. Ludowe	26
Narodowa Partja Pracy	5
Zjednocz. mieszczańskie	12
Klub Pracy konstytucyj.	16
Stron. Katol. Ludowe	7

Pierwsze pięć z przytoczonych stronnictw odpowiadało dzisiejszej Ch-Je-Nie).

P. P. S.	34
P. S. L. „Piast“	90
P. S. L. „Wyzwolenie“	24
N. P. R.	21
P. S. L. Lewica	10
Rady ludowe	5
Grupa pos. Słowińskiego	5
Niemcy	7
Żydzi	10
Dzicy	3

U. N. P. wycofał listy senackie.

WARSZAWA, 8 listopada (AW). Unja narodowo-państwowa (lista nr. 10) ogłasza w prasie oświadczenie, podpisane przez pp. Konica, Janickiego, Iwanowskiego i Tołłoczke, które brzmi: U. N. P. stanęła do wyborów, jako stronnictwo, które wypisało na swym sztandarze hasło obrony interesów ogólnopolskich, a mimo takiego programu, opartego na godzeniu przeciwieństw klasowych, Unja nie zdołała uzyskać przy wyborach w Warszawie dostatecznej ilości głosów. W tych warunkach i w przekonaniu, że przy wyborach do sejmiku głosów zwolenników Unji mogłyby paść bezużytecznie, Unja wycofuje swą kandydaturę do senatu i prosi wyborców, aby nie składali kart wyborczych na listę nr. 10.

Podobnie jak w Warszawie, również i w Krakowie została wycofana lista nr. 10.

Rusini głosowali spokojnie.

WARSZAWA, 8 listopada (AW). Dzienniki warszawskie podają, że we wszystkich województwach ze znaczną ilością ludności ruskiej wybory odbyły się wśród imponującego ładu i spokoju.

Naogół głosowało od 60 do 70 proc. rusinów.

Zaledwie 2 gminy, skutkiem agitacji bolszewicko-ukraińskiej, wstrzymały się od głosowania. Na 4.200 biur wyborczych w województwach łwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim tylko w jednym biurze nie odbyło się głosowanie skutkiem steroryzowania komisji wyborczej.

Ludność rusińska głosowała na własne listy t. zw. „chliborobów“ i na listy polskie.

Święciany.

WILNO, 9 listopada (Pat) — Z okręgu 64 (Święciany) komisarz generalny otrzymał następującą wiadomość, że w obwodzie 14 powiatu Duniłowickiego wybory zostały zerwane, wskutek tego, że tłum wyborców przeszkodził pracować komisji. Przewodniczący komisji zarządził 15-minutową przerwę, a w tym czasie tłum rzucił się na urnę i porozrzucił koperty. Wobec tego, wybory odbędą się 9 b. m.

Polityka zagraniczna Polski.

Wynurzenia ministra Narutowicza.

WARSZAWA, 8 listopada. (Pat). Dziś o godz. 5.30 po południu p. minister spraw zagranicznych, Narutowicz oświadczył przed gronem zebranych dziennikarzy co następuje:

W momencie, kiedy uwaga czynników politycznych i prasy w Polsce pochłonięta jest niezmiernie ważną dla państwowości polskiej sprawą wyborów do pierwszego po konstytucyjnej sejmie i senacie, poczytuję za swój obowiązek zabrać panom kilka chwil czasu w sprawie polityki zagranicznej. A czynię to przede wszystkim dlatego, ażeby podkreślić, z jaką uwagą śledzi zagranica przebieg naszych wyborów. Za bardzo pomyślny poczytać można objaw, że społeczeństwo nasze wykazało w pełni dojrzałość swą i zrozumienie powagi i interesów państwa. Ogromna frekwencja głosujących żadnym incydentem nie zamacona nawet w okręgach, które od dłuższego czasu zorganizowały tendencyjną akcję, jest doskonałym świadectwem, jakim poszczycić się może wobec zagranicy nasz naród. Znaczący procent uprawnionych do głosowania wśród mniejszości narodowych, a mam tu na myśli przede wszystkim kresy wschodnie, stanął swobodnie do urn wyborczych, czemu miał możność podkreślić całą liberalność naszej konstytucji i bezstronność postępowania naszych władz administracyjnych.

W przeciwieństwie do tego z przykrością stwierdzić muszę, że prawie równocześnie z naszymi, przeprowadzono wybory na Litwie kowieńskiej. Pomimo, że były one wyrazem przekonania ludności miejscowej, to jednak dały rządowi litewskiemu już po ich odbyciu asumpt do tendencyjnych i sztucznych przesunięć wyników na korzyść stronnictw rządzących, a na szkodę mniejszości narodowych.

Sprawę tę, tak blisko obchodzącą żywioł polski w Kowieńszczyźnie śledzić musimy wraz z całą zagranicą tem pilniej, że rząd kowieński dotąd nie uznał za wskazane podać urzędowo do wiadomości publicznej wyników wyborów. W każdym bądź razie, wedle posiadanych przez nas wiadomości, ludność polska w Kowieńszczyźnie, składająca się w znacznej większości z drobnych rolników, zachowała swoją świadomość narodową, przeprowadzając około 6-ciu polskich mandatów, które częściowo rząd kowieński chce niesłusznie unieważnić.

Jeżeli przedstawiam powyżej doniosłość w polityce międzynarodowej stabilizacji wewnętrznych organów państwa w drodze wyborów, to uczyniłem to w rozumieniu, że są one fundamentem świadectwem pokojowego rozwoju państwa i narodu. Nasza polityka pokojowa, która pozwala nam dziś kierować uwagą i energią ku wewnętrznej budowie państwa nie minęła bez echa, jak tu już miałem możność wykazać w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Sprawa bliskiego wschodu, do której właśnie czynię aluzję zmierzając już dziś, po części i dzięki naszym wysiłkom, ku pokojowej likwidacji. Jakkolwiek byliśmy od początku zwolennikami zlokalizowania sprawy bliskiego wschodu i ograniczenia liczby uczestników w konferencji, która ma ją rozwiązać, to jednak nie przestaliśmy na chwilę doceniać wagi naszych własnych interesów w tym względzie.

Rząd polski zaznaczył zresztą gdzie należy swoje stanowisko. Działanie bez zadowolenia stwierdzać, to jednak nie przestaliśmy na chwilę doceniać wagi naszych własnych interesów w tym względzie. Rząd polski zaznaczył zresztą gdzie należy swoje stanowisko. Działanie bez zadowolenia stwierdzać, to jednak nie przestaliśmy na chwilę doceniać wagi naszych własnych interesów w tym względzie. Rząd polski zaznaczył zresztą gdzie należy swoje stanowisko. Działanie bez zadowolenia stwierdzać, to jednak nie przestaliśmy na chwilę doceniać wagi naszych własnych interesów w tym względzie.

Dotychczasowe stanowisko Bonar Law i Poincare względem prezydenta Mussoliniego pozwala przypuszczać, że wobec zbliżającej się konferencji w Lozannie i konieczności solidarnej polityki w sprawie bliskiego wschodu, żądy francuski i angielski w tym samym kierunku pracować będą. Te same motywy konieczności solidarnej polityki między aliantami mogą się odbić jedynie korzystnie na bezpośrednich stosunkach włosko-polskich, tak politycznych, jak i ekonomicznych. Dlatego też rząd polski odnosi się z zaufaniem do nowego gabinetu włoskiego, wierząc, że polityka jego będzie szła po linii utrwalenia pokoju tak w Europie jak i na wschodzie, opierając się na zawartych traktatach.

Przechodząc do drugiego punktu mojej ostatniej z panami rozmowy tj. do konferencji rozbrojenkowej w Moskwie, przypomnę pragnę, że rząd sowieński oznaczył termin rozpoczęcia tej konferencji na 30 bm. Pod względem programu tej pracy, nie są przewidywane z naszej strony żadne zmiany. Zaszedł jedynie jeden doniosły fakt dla nas jak i dla losów całej konferencji, a mianowicie fakt, że rząd rumuński zwrócił się do nas z prośbą, ażebyśmy Rumunję zastąpili na tej konferencji. Ten zaszczytny dla nas mandat ma tem większe znaczenie, że w ten sposób wszystkie sąsiadujące z republikami sowieckimi państwa europejskie będą na zjeździe w Moskwie po raz pierwszy reprezentowane.

Nota polska do sowieków.

WARSZAWA, 8 listopada (Pat) Dnia 7-go b. m. rosyjsko-sowieckiemu przedstawicielstwu w Warszawie wręczona została nota werbalna treści następującej:

Prawidłowe stosunki przedstawicielskie pomiędzy Rzeczpospolitą polską a Rosją zostały nawiązane w roku ubiegłym przez wydelegowanie p. Filipowicza do Moskwy i p. Karachana do Warszawy. Po powołaniu p. Karachana do Moskwy w styczniu roku bieżącego, zamianowany został charge d'affaires, poczem w październiku roku bież. przybył jako stały następca p. Karachana, p. Oboleński: Ze strony polskiej również w październiku r. b. wysłany został do Moskwy charge d'affaires p. Knoli.

W związku z oficjalnym rozpoczęciem urzędowania przez p. Oboleńskiego zostały podniesione przez rząd rosyjski pewne szczegóły natury formalnej, do których rozważenia rząd polski przystąpił z gotowością, a których przychylnego rozwiązania należało ocze-

kiwać w niedługim czasie. W tym stanie rzeczy najniepodziwianiej zostało zakomunikowane imieniem rządu R. S. F. R. S. żądanie natychmiastowego załatwienia tych formalnych szczegółów.

Wobec niemożności podobnego żądania w stosunkach dyplomatycznych i nadomiar nieumotywowanego, rząd polski zmuszony był uchylić podobne żądanie, poczem p. Oboleński oświadczył, że musi opuścić Warszawę.

Gdy zaś jednocześnie charge d'affaires w Moskwie nie miał możności wręczenia swoich listów uwierzytelniających, rząd polski musiał uznać za konieczne odwołanie go do Warszawy. Ubolewając nad tym incydentem, wywołanym przez rząd rosyjski, rząd polski żywi przekonanie, że sprawa ta zostanie wyjaśniona i uregulowana.

Ruch kolejowy polsko-ukraiński.

LWÓW, 8 listopada. (AW). — Prasa lwowska donosi, że ruch osobowy, bagażowy i towarowy

Tętno chwili.

Nad szklanką kawy białej.

Jegomość, jadący z Warszawy do Paryża, ciekawym oddawać się może rozmyślaniom. Rozmyślaniom, które, rzeczy można, znajduje on na dnie szklanki, w której podano mu kawę białą.

Ta kawa, skromny stanowiąca posiłek ranny podróżnego, kosztuje w Czechosłowacji dwa razy drożej niż w Polsce lub w Niemczech, i trzy razy drożej we Francji. A jednak jest to ta sama kawa z mlekiem w połączeniu z temi samymi bułkami i temi samymi krążkami masła. Skąd te przeraźliwe skoki cen? Rzecz prosta, z powodu różnic i wahań walutowych.

Już te same różnice i wahania stanowią potężną przeszkodę dla ustalenia należytego w tonie Europy obiegu ludzi i rzeczy. A przecież przeszkoda powyższa jest tylko jedną z wielu. Obok niej — niezmierną, paraliżującą ruch wszelki siłą, występuje cały szereg przeszkód innych.

Narody europejskie — po wojnie — zamknęły się, jak żółwie, w swoich własnych skorupach. Środki komunikacji, niedawno jeszcze, tak obfite, tak łatwe, uległy ruinie i powikłaniu.

Istne mury chińskie piętrzą się dziś na każdej granicy, w postaci taryf celnych, z dnia na dzień podwyższanych, tudzież paszportów, coraz nowymi obciążonych formalnościami.

Towary prawie tyleż mają do pokonania trudności na swej drodze, co i ludzie.

Kędyż to podziały się czasy, gdy każdy mieszkaniec Europy Zachodniej swobodnie kupował bilet kolejowy na stacji ojczystego miasta, aby jechać do Konstantynopola, do Sorrento, do Sztokholmu lub Brukseli? Gdy, mając bilet w rękę, nie potrzebował troszczyć się o nic więcej?

Dziś, aby wyruszyć za granicę, tenże obywatel musi zaopatrzyć się uprzednio w pięć lub sześć wiz na paszporcie, tracąc na te okropności jeden co najmniej dzień cały, spędzany w biurach i kancelariach.

Przed wojną okute kratami więziennymi było tylko imperjum carów rosyjskich. Wydostawszy się poza te kraty żelazne, byliśmy wolni, oddychaliśmy wolnością całej Europy.

Obecnie, gdy carat runął, z gruzów jego murów więziennych, rzekłbyś, podniosły się miazmaty i przekleństwa, które zatrwały dusze wszystkich narodów: cała Europa stała się jakgdyby systemem cel więziennych, skopjowanym z dawnej Rosji. Narody przestały obcować ze sobą treścią swego życia i stykają się z sobą zeskorupiałą martwością swoich pancerzy.

I pomyśleć, że niepodobna dziś, jadąc z Warszawy na Zachód, wypić szklanki kawy, aby na jej dnie nie ujrzeć tej smutnej prawdy, która mówi o niesłychanych uwstecznieniach, jakimi okupiliśmy zdobycze polityczne wojny światowej. **Lumir.**

między Polską a Ukrainą sowiecką został już podjęty z dniem 1 listopada b. r. na odcinku Podwoleczyska — Wołoczyska. Urzędowego ogłoszenia dotychczas niema, ponieważ ruch osobowy odbywać się będzie tylko w pewnych dniach tygodnia, których władze sowieckie jeszcze nie ustaliły.

Delegacja sowiecka z Kijowa bawi obecnie we Lwowie dla uzgodnienia rozkładu jazdy na wspomnianym odcinku. Po ukończeniu swych czynności delegacja wyjadą wraz z przedstawicielami dyrekcji radomskiej na konferencję w Zdobunowie.

Pos. Lasocki o sytuacji w Galicji Wschodniej.

Falszywe pogłoski rozszerzane za granicą. — Dziwne i stronne stanowisko Austrii. — Prasa austriacka o wywiadzie.

WIEN, 8 listopada (AW) — Dzisiejsza „Neue Freie Presse“ podaje wywiad z posłem polskim hr. Lasockim, że rozszerzane za granicą wiadomości o rzekomem powstaniu w Galicji Wschodniej są zupełnie bezpodstawne. Niema mowy o żadnym ruchu szerszych kół ludności, idzie tylko o poszczególne akty teroru, najprawdopodobniej przez zewnętrzną agitację i o napady bandyckie, które dały się we znaki zarówno polskimi właścicielom ziemskimi, jak i chłopom ruskim oraz żydom.

Posel Lasocki daje wyraz zdziwieniu, że pewien odłam opinii w Wiedniu toleruje propagandę ukraińską. Zakrawa to wprost na ironię, jak ruskie zagraniczne agencje prasowe wielbią aranżerów tych aktów terostycznych jako bo hatarów.

Tembardziej duże wrażenie wywarł w Polsce fakt, że pewien odłam prasy austriackiej nie odnosi się zupełnie obiektywnie do kwestii wschodnio-galicjijskiej. Podkreślić należy — mówi p. Lasocki — że właśnie austriacka opinia publiczna miałaby wszelkie powody do nieco chłodniejszego traktowania sporu polsko-ukraińskiego. Już przez podpisanie ratyfikacji układu handlowego złożyła Polska dowód swej sympatii dla Rzeczypospolitej austriackiej i nie można zrozumieć, czemu znajdują tu uznanie akty terostyczne.

Nie należy się ludzi, że przychylności opinii publicznej w Polsce dla Austrii została zamocowana przez pewne dysonanse, które poseł Lasocki żywo pragnie usunąć, mając nadzieję, że nastąpi to w najbliższym czasie.

Wyjazd polskiego reprezentanta z Moskwy

I ks. Oboleńskiego z Warszawy.

Następca stałym p. Karachana w Warszawie został mianowany przez rząd rosyjski w miesiącu ubiegłym p. L. Oboleński, równocześnie zaś został wysłany do Moskwy, jako polski charge d'affaires dr. Roman Knoll.

Z okazji oficjalnego przystąpienia do urzędowania przez d-ra Knolla w charakterze przedstawiciela pełnomocnego, rząd rosyjski podniósł pewne szczegóły natury formalnej, do których rozpatrzenia nasze ministerjum spraw zagranicznych przystąpiło z zupełną gotowością i których rozważenia przychylnego należało oczekiwać w krótkim czasie.

Przedwczoraj niespodziewanie zostało zakomunikowane ze strony rządu rosyjskiego żądanie na-

tychmiastowego załatwienia tych szczegółów formalnych.

Ze względu na niezwykłość podobnego żądania w stosunkach dyplomatycznych, ministerjum spraw zagranicznych czuło się zmuszone uchylić podobne żądanie nie, na co p. Oboleński oświadczył że będzie musiał wyjechać w tej sprawie do Moskwy.

Ponieważ jednocześnie nieoczekiwanie rząd sowiecki nie przyjmował listów uwierzytelniających p. Knolla, który dotychczas nie spotkał się z p. Cziczerninem, ministerjum uważało za właściwe wezwać p. Knolla do Warszawy.

Przyjazd d-ra Knolla nastąpi w początku przyszłego tygodnia.

Co się tyczy p. Oboleńskiego, to wyjechał on wczoraj wieczorem do Moskwy.

Przed wyborami w Anglii.

LONDYN, 8 listopada (Pat) — Przemawiając w New Castle, Lloyd George oświadczył, że nie zmienił swego stanowiska w kwestji odszkodowań. Co do kwestji tureckiej oświadczył Lloyd George, że będzie bronił sztandarów angielskich.

W razie, gdyby polityka Bonar Law'a była odmienna, podejmie on z nim walkę.

LEAFIELD, 8 listopada (Pat) — Radio. Według oficjalnych danych, ilość kandydatów przedstawia się, jak następuje: konserwatyści wysunęli 483 kandydatów, liberali narodowi 178, liberali narodowi 178, liberali niezależni 338, Labour Party 416. Liczba innych kandydatów wynosi 42.

Ogółem zgłoszono 1444 kandydatów.

LONDYN, 8 listopada (Pat) — Bonar Law w przemówieniu swoim energicznie zbija twierdzenia Lloyd George'a i Chamberlain'a w sprawie polityki rządu na wschodzie.

Bonar Law zarzuca Lloyd George'owi, iż w przeddzień konferencji w kwestji wschodniej atakował

Turcję i Francję. Premier zaznacza, że uważa za nieodpowiednią taktykę znieważania ludzi, z którymi zamierza się następnie odbywać narady. Mówca wykazał, że sytuacja obecna jest poważna i bronił się przeciwko zarzutom, jakoby on miał do tego doprowadzić, jak to ostatnio Lloyd George dał do zrozumienia, dodając, że stanowisko Lloyd George'a w czasie ostatniego kryzysu na wschodzie i jego przygotowania wojenne w Konstantynopolu nie były temi czynnikami, które uratowały sytuację. Bonar Law zauważył, że w przeciwieństwie do tego, co się działo podczas ostatniego kryzysu, obecne wszystkie zarządzenia zostały powzięte po wspólnym porozumieniu się przedstawicieli państw sojusznicznych.

Taka metoda jest dobrą wróżką na przyszłość. Kończąc swe przemówienie, oświadczył Bonar Law, że kluczem sytuacji na wschodzie nie jest Konstantynopol, lecz Londyn, Paryż i Rzym, idea zaś przewodnią naszej polityki jest przekonanie, że musimy pracować zgodnie z sojusznikami, w przeciwnym bowiem razie w Europie zapanuje zupełny chaos.

Obrady nad sytuacją Niemiec

Dyskusja w Izbie francuskiej. — Nowe propozycje. Pesymizm w łonie komisji reparacyjnej. — Nadzieje Niemiec na bankierów zagranicznych. — Obrady gabinetu rzeszy. — Opinia rzeczoznawców neutralnych.

PARYŻ, 8 listopada (Pat) — Loucheur oświadczył w izbie, że Francja, domagając się odszkodowań, nie powinna również zapominać o sprawie swego bezpieczeństwa.

W tym celu Loucheur wysuwa potrzebę ustalenia kontroli wojskowej w Nadrenji.

Minister oświadczył, iż nigdy nie chciałby już być świadkiem takich wypadków, jakie rozgrywały się w r. 1914, dodając, że jeżeli Francja straci jeszcze miliard, to za tę cenę będzie miała przynajmniej pokój.

Poincaré, przerywając mówcy, oświadczył, że to może się stać na zasadach, zawartych w traktacie wersalskim, który przewiduje ewakuację Nadrenji dopiero wtedy, gdy zobowiązania, przyjęte przez Niemcy, będą wykonane.

Zobowiązania tych dotychczas nie wypełniono i nie będą one wykonane jeszcze przez długi czas. Aż póki się to nie stanie, Francja musi utrzymać okupację Nadrenji. Poprzednie rządy złożyły oświadczenia w tym samym duchu, dodaje Poincaré.

Póki warunki traktatu wersalskiego nie zostaną wykonane, Francja będzie okupowała Nadrenję.

(Oklaski powszechne z wyjątkiem komunistów).

BERLIN, 8 listopada (Pat) — Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu postanowiono przestać komisji odszkodowań notę z nowymi propozycjami niemieckimi w sprawie odszkodowań.

BERLIN, 8 listopada (Pat) — Jak donosi „8-Uhr Abendblatt“, będą drukowane nowe banknoty niemieckie po 50.000 mk. Ilość banknotów po 500 do 1000 mk. będzie zwiększoną. W ten sposób dzienna emisja banknotów wynosić będzie od 11 do 12 miliardów marek.

BERLIN, 8 listopada (Pat) — Komisja kontrolna parlamentu uchwaliła wczoraj jednomyślnie podniesienie płac urzędniczych.

BERLIN, 8 listopada (A. W.) — W łonie komisji reparacyjnej oczekuje się z wielkim zainteresowaniem nowej propozycji niemieckiej, lecz nastroj panuje optymistyczny. Jedyne delegat angielski wyraża nadzieję, że nowe propozycje niemieckie stanowić będą postęp w porównaniu z poprzednimi.

Komisja reparacyjna zamierza podobno wyjechać z Berlina w piątek, bez powzięcia uchwały. Kiedy gdzie i przez jakie czynniki będzie powzięta decyzja, nie można jesz-

cze przewidzieć, wobec sprzecznych informacji. Przeważa jednak opinia, że decyzja zapadnie na konferencji w Brukseli najwcześniej w początkach grudnia.

BERLIN, 8 listopada (A. W.) — Komisja reparacyjna została niemile dotknięta postępowaniem rządu niemieckiego, który redakcją odpowiedzi na notę komisji opiera się na podstawie opinii rzeczoznawców bankowych. Komisja reparacyjna oczekiwała samodzielnej próby rozwiązania problemu ze strony rządu niemieckiego, wspomnianą zaś opinię rzeczoznawców przyjmie jedynie do wiadomości.

BERLIN, 8 listopada (A. W.) — Dziś po południu odbyło się posiedzenie gabinetu rzeszy, celem ustalenia ostatecznej odpowiedzi na notę komisji reparacyjnej. Podstawą obrad były dwa memoriały, pierwszy opracowany przez delegatów angielskiego, amerykańskiego i szwedzkiego, drugi przez rzeczoznawcę francuskiego.

W posiedzeniu gabinetu brali udział dyrektorowie banku rzeszy Havenstein i Glasenapp, którzy informowali członków rządu o wysokości sum, jakie bank rzeszy mógłby ewentualnie dać do dyspozycji dla stabilizacji marki niemieckiej ze swoich zapasów złota i o warunkach tej transakcji.

Ostateczna redakcja odpowiedzi miała być dokonana 8 b. m. po południu, tak, że byłaby doręczona 8 b. m. wieczorem, lub też 9-go b. m. rano.

BERLIN, 8 listopada (AW) — W związku z projektem rzeczoznawców zagranicznych, rząd rzeszy żywi nadzieję, że zagraniczni bankierzy nie tylko w charakterze prywatnym, ale również jako zaufani swych rządów, gotowi są wziąć udział w stabilizacji marki niemieckiej. Nasuwa się tylko pytanie, pod jakimi warunkami i gwarancjami mógłby kapitał zagraniczny wziąć udział we wspomnianej akcji. — Prawdopodobnie powstałby międzynarodowy syndykat finansowy, który byłby gotów udzielić Niemcom kredytu, gdyby komisja reparacyjna zgodziła się udzielić rzeszy dłuższego moratorium.

Zdają sobie jednak sprawę w Berlinie, że jakkolwiek wiele zależy od czynników zewnętrznych, jak naprzykład w danym wypadku od postanowień komisji reparacyjnej, to przecież należy zwrócić większą uwagę na wewnętrzne stosunki Niemiec, dążąc do zachowania w państwie ładu i porządku.

BERLIN, 8 listopada (AW) — Rzeczoznawcy neutralni wręczyli dnia 7 b. m. wieczorem kanclerzowi Wirthowi swój elaborat, zawierający ich opinie. Proponują oni ustalenie kursu marki w relacji 3.500 marek = dolarowi. W tym celu należałoby użyć mniej więcej połowy zapasu złota bankowego wynoszącego 1 miliard. Dalej proponują rzeczoznawcy najmniej dwuletnie moratorium.

Orzeczenie opracowane jest przez szwedzkiego profesora Casela i przez angiłków Brandta i Keynesa.

Konflikt aliantów z Turcją.

Turcy naruszają układ mudański. — Protesty komisarzy sprzymierzonych. — Burzliwa konferencja. — Sultán musiał uciec z Konstantynopola.

KONSTANTYNOPOL, 8 listopada (Pat). Donoszą o szeregu nowych zarządzeń tureckich, które aljanci uważają za naruszenie układu mudańskiego. Tak np. turcy zarządzili zniesienie międzynarodowego urzędu sanitarnego w Smyrnie, oraz innych urzędów, zaprowadzonych przez aliantów. Sytuacja w strefie neutralnej Czarnaku budzi zaniepokojenie, ponieważ potwierdzają się wiadomości, że turcy ponownie tam wciągają.

PARYŻ, 8 listopada (Pat). Jak donosi „Petit parisien“ z Konstantynopola wysocy komisarze państw sprzymierzonych wręczyli we środę Ismedowi baszy ultimatum, w którym zalecają władzom angorskim przestrzeganie układu, zawartego w Mudanji i wskazują na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć z powodu uprawiania przez nich polityki faktów dokonanych.

Korzystajcie z okazji!

Kupujcie przy Radwańskiej № 58-60 **KARTOFLE** hurtowo i detalicznie po znacznie niższych cenach. 18741-1

Dr. H. Weisshoff

Choroby wewnętrzne i dziecięce
Przyjmuje od godz. 5 — 7 wieczorem
Przejazd 40.

WIEN, 8 listopada (AW) — Hawas donosi z Konstantynopola, że generałowie ententy odbyli 7 b. m. o godz. 3 konferencję z Rifaatem baszą. Przebieg konferencji był bardzo burzliwy. Gen. Harrington zarzucał Rifaatowi baszy, że usiłuje narazić na szwank autorytet generałów ententy, oni bowiem są odpowiedzialni za utrzymanie porządku w Konstantynopolu do czasu, aż miasto to nie zostanie oddane turkom.

W tym samym duchu przemawiali generałowie francuski i włoski. Rifaat basza odpowiedział, że nie może się zgodzić na podporządkowanie się obcemu autorytetowi i dopóki nie otrzyma nowych instrukcji z Angory, nie będzie mógł konferować z generałami ententy.

KONSTANTYNOPOL, 8 listop. (Pat) — Sultán schronił się na pokład jednego z angielskich okrętów wojennych, stojących w Bosforze.

Z Rosji.

Budżet

Ze sprawozdania, wygłoszonego przez Sokolnikowa na IV sesji centr. kom. wyk. dowiadujemy się, że deficyt budżetu Rosji sowieckiej w ostatnim miesiącu wyniósł przeszło 100 trylionów rubli. W ciągu października puszczono w obieg 280 trylionów rubli w banknotach emisji 1922 r.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski. Dzisiaj teatr miejski daje „Peer Gynt“ H. Ibsena w premierowej obsadzie z p. K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W piątek dla zrzeszeń robotniczych i inteligencji komedia p. t. „Brzydki Feriant“ z p. K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W sobotę dla młodzieży szkolnej po raz ostatni „Wasy i peruka“.

T. M. M. Jutro w towarzystwie miłośników muzyki wystąpią: śpiewaczka Maria Anczewiczówna i wiolonczelista B. Cheffec. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Teodor Ryder.

Jednocześnie zarząd T. M. M. komunikuje nam, że z przyczyn od niego niezależnych programy nie były członkom rozsyłane.

SPIS

Gazet i Czasopism

Rzeczypospolitej Polskiej

ORAZ

PRASY POLSKIEJ

w Ameryce

i innych krajach świata, zawiera w 6 częściach wszystkie pisma z dokładnymi adresami nazwiska redaktorów, wydawców, kierunek pism i t. d.

WYDANY NAKŁADEM

Biura Ogłoszeń

TEOPIL PIETRASZEK,

Warszawa, Marszałkowska 115.

711-3

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH,

KOSTJUMÓW ORAZ PALT

R. Góreckiej,

Al. 1 Maja № 16, m. 10, parter.

Poleca się nadal Sz. Klientkom.

Z powodu zgonu

B. P.

Manase M. Kaleckiego

(współwłaściciela firmy M. M. Kalecki i S-ka)

wyrażamy niniejszym stroskanej rodzinie głębokie współczucie.

Lewin, Bücher i S-ka.

782-1

Akcja zarobkowa w przemyśle.**Zadania włókniarzy.**

Przemysłowcy ofiarowali 25 proc.

Jak już donosiliśmy, klasowy związek robotn. przemysłu włókienniczego, oraz związek zawod. „Praca” wystawili żądania podwyżki płac o 60 proc., zaś zw. Ch. D. o 70 proc. W związku z tem odbyła się wczoraj w lokalu zw. przemysłu włókienniczego w państwie polskim konferencja, zainteresowanych stron. W naradach brali udział przedstawiciele związków przemysłowców, oraz delegaci związków robotniczych.

Przewodniczył obradom inż. Rumpel, który oświadczył, iż aczkolwiek drożyzna wzrosła od czasu udzielenia ostatniej podwyżki, to jednak nie w tym stopniu, jak to określili robotnicy, wobec czego żądania tych ostatnich winny być zredukowane.

W odpowiedzi delegaci oświadczyli, że nawet wystawione żądania nie odpowiadają rzeczywistemu wzrostowi drożyzny i od tych minimalnych żądań odstąpić nie mogą.

Po dłuższej dyskusji przemysłowcy udali się na naradę, po której zaproponowali podwyżkę w wysokości 25 proc.

Propozycję tę delegaci odrzucili, z wyjątkiem przed-

stawiciele Ch. D., którzy oświadczyli, iż propozycję tę przyjmują do wiadomości.

Następnie poruszono sprawę poprawek cennika poszczególnych tabel zarobkowych, zgłoszonych przez robotników jeszcze przed czterema miesiącami. Delegaci robotników oświadczyli, iż poprawki cennika otrzymali dopiero na przedzę cienką-bawełnianą, zgrzebną i w wykończalniach wełnianych, lecz propozycje co do całości tych tabel są tak małe, iż robotnicy bezwzględnie zgodzić się na nie nie mogą. Wobec tego delegaci żądali załatwienia tej sprawy w jaknajkrótszym czasie.

Przemysłowcy zgodzili się na omawianie tej sprawy z wyjątkiem kwestji cennika w tkalni bawełnianej, gdyż wymaga to dłuższej narady ze specjalistami.

Następnie robotnicy zażądali również uregulowania cennika wełny czesankowej.

W końcu, wobec nieosiągnięcia porozumienia co do podwyżek, konferencję odroczoneo do piątku.

(bip)

„Widzewska manufaktura” nieczynna.

W związku z przedłużającym się strejkem biuralistów w przemyśle włókienniczym fabryka „Widzewska manufaktura” została zamknięta. W sprawie tej dyrek-

cja fabryki zwróciła się do ministerstwa handlu i przemysłu z prośbą o interwencję. (bip).

Wiadomości bieżące.**Dzisiejsza pogoda.**

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Wzrost zachmurzenia, miejscami opady. Wiatry zachodnie. Na wschodzie Polski przymrozki, w reszcie kraju ocieplenie.

Zjazd wychowanków warszawskiej szkoły podchorążych.

Na mocy zezwolenia szefa generalnego, warszawska szkoła podchorążych urządza zjazd swych wychowanków klas literowych, t. j. od A. do M. włącznie.

Sekretariat zjazdu, mieszczący się w gmachu szkoły, prosi wszystkich wychowanków z wymienionych klas o podanie adresów

celem wystania kwestjonariusza. Powyższe dotyczy oficerów rezerwy i służby czynnej.

Niemieckie zarządy przymusowe.

W związku ze zwrotem mienia, utraconego wskutek działalności b. niemieckich zarządów przymusowych (Monitor Polski z dnia 22 września 1921 r. nr. 215), komisja rewindykacyjna przy głównym urzędzie likwidacyjnym podaje do wiadomości, że osoby, których mienie było w zarządzie przymusowym b. władz okupacyjnych niemieckich, a którym służy prawo rewindykacji w myśl art. 238 traktatu wersalskiego, będą wzywane poszczególnie do komisji na termin, podany w wezwaniu, w celu ostatecznego sprawdzenia i ewentualnego uzupełnienia obliczeń ich pretensji, wynikłych z tego tytułu do rządu niemieckiego.

Z chwilą przeprowadzenia takiego sprawdzenia, lub w razie nie-

stawienia się wezwanego z upływem wyznaczonego mu terminu, traci on prawo do zgłoszenia do komisji rewindykacyjnej jakichkolwiek dalszych pretensji lub wniosków w swojej sprawie (par. 1 i 8 rozporządzenia z d. 31 marca 1921 roku, Dz. Ustaw R. P. nr. 29, poz. 168 i „Monitor Polski” z dnia 20 stycznia 1922 r. nr. 16) i sprawa jego będzie załatwiona przez komisję rewindykacyjną na podstawie i stosownie do posiadanych materiałów dowodowych.

Komisja zwraca również specjalną uwagę osób zainteresowanych na § 2 rozporządzenia z dnia 28 października 1920 r. (Dz. Ustaw R. P. nr. 118, poz. 786) i wyjaśnia, że poszkodowani przez zarządy przymusowe, którzy wogóle nie życzą sobie dochodzenia ich strat przez komisję w drodze rewindykacji, winni umotywowane wnioski zgłosić na jej rozstrzygnięcie również przed upływem powyższego terminu. Brak takiego wniosku będzie uznany na zasadzie § p. 3, wyżej wspomnianego rozporządzenia z dnia 28 października 1920 r. za podstawę do przeprowadzenia rewindykacji z urzędu.

Wybory do rady Izby lekarskiej.

Zgodnie z ustawą w dniu 10 grudnia r. b. odbędą się wybory do rady izby lekarskiej w lokalu województwa łódzkiego. Uprawnionych do głosowania w Łodzi jest 253 lekarzy, a w starostwach województwa 143 lekarzy. W myśl ustawy o izbach lekarskich i o ustroju i zakresie działalności tych

s.†p.

Władysław Aleksander NEKANDA-TREPKA

Dr. fil. Wszechnicy Krakowskiej

zmarł nagle w dniu 7 listopada r. b., o godz. 11-ej rano, przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek, 10 b. m., o godz. 2-ej po południu, z mieszkania przy ul. Nawrot Nr. 4, na stary cmentarz katolicki.

Na ten smutny obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w nienaturalnym żalu

Żona.

15794-1

s.†p.

Władysław Aleksander NEKANDA-TREPKA

Dr. filozofji Wszechnicy Krakowskiej,

gorący patriota, zasłużony i światły obywatel, zmarł nagle w dniu 7 listopada r. b., o godz. 11-ej rano, przeżywszy lat 55.

Wzruszeni do głębi tym nagłym ciosem, składają hołd jego pamięci i wyrazy głębokiego współczucia pozostałej w rozpaczony żonie

Przyjaciele i znajomi.

W czwartek, dnia 9 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci

B. P.

Róży z Rothów

Albertowej Baruch

odbędzie się o g. 12 w poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

745-1

MAŻ.

izb, lekarze wyżej wymienieni wybierają 24 członków. Wyborcy mogą składać swe głosy bądź osobiście, bądź za pośrednictwem poczty w liście poleconym. (bip).

Komisja celna.

Przy departamencie ceł ma być utworzona specjalna rada rzeczoznawców towarowych, których zadaniem będzie taryfowanie towarów oraz zwalnianie niektórych od opłat taryfowych.

Przewiezienie umysłowo-chorych.

Magistrat postanowił przewieźć wszystkich umysłowo-chorych mieszkańców m. Łodzi, leczących się na rachunek miasta, ze szpitala w „Kochanówce” do zakładu psychiatrycznego w Kochanowie. W przyszłości lekko-chorzy kierowani będą bezpośrednio do zakładu w

Kochanowie, zaś ciężko chorzy do zakładów w Kochanówce. Przewiezienie chorych nastąpi w dniu 21 b. m. (bip).

Wrogowie oświaty.

Za nieposyłanie dzieci do szkoły odbyli karę aresztu z wyroków komisji powszechnego nauczania: Po dwa dni Aleksandra Andrzejewska (Ogrodowa 36), Feliks Ułężałka (Szosa Pabj. 42), Józef Tajtelbaum (Konstantynowska 49), Maurycy Wurst (Rybna 16), i Józef Grochowski (Konstantynowska 25).

Areszt jednodniowy odbyli: Marcin Grzegoski (Gubernatorska 23), Estera Wajsbergowa (Wschodnia 18), Mordka Rozenberg (N. Zarzeńska 4), Cecylja Gips (Kilińskiego 45), Rozalja Miskiewiczowa (Kamienna 14), Jan Wlazło Pańska 34), Kamila Banokiwaska

(Lipowa 49), Manuel Hofspigel (Zgierska 28), Ignacy Rybicki (Lipowa 64), Helena Zilberbergowa (Drewnowska 9), Jankiel Brzozowski (Spacerna 8), Rozalja Cichowska (Plac Kościelny 8), Ignacy Rogiński (Wawelska 5), Szmul Prais (Rybna 3), Franciszek Piekielek (Wąska 30), i Antonina Gahowa (Przejazd 72), oraz areszt 5 dniowy Jan Fryderyk (Dąbrowska 21). (bip).

Wrogowie prohibicji.

Mimo surowych kar, nakładanych na zwolenników alkoholu, władze bezpieczeństwa publicznego w dalszym ciągu muszą często interwenjować w wypadkach zakłócenia porządku publicznego przez upijających się obywateli. Znow pociągnięto do odpowiedzialności Gustawa Brajera, (Nawrot 64), Franciszka Pędzikowskiego (Pabjanicka 53), Mieczysława Szeligowskiego (Zielona 12), Kazimierza Swineckiego (Pomorska 24), Stanisława Jasińskiego (Piotrkowska 72), Antoniego Śliwicińskiego (Odynca 7) i Michała Kramorczyka (Wilcza 7). (bip).

Lekceważenie przepisów administracyjnych.

Za nieoświetlenie klatek schodowych, władze pociągnęły do surowej odpowiedzialności cały szereg właścicieli nieruchomości. (bip).

Za niewłaściwe prowadzenie meldunków spisano protokół na właściciela domu nr. 35 przy ulicy Wiznera, Józefa Siadrę. (bip).

Rzeźnia końska.

W mieszkaniu Zalewskiego przy ul. Sosnowej 16, policja wykryła potajemną rzeźnię koni. Skonfiskowano 320 kłg. mięsa końskiego, które przesłano do rzeźni miejskiej.

W sprawie tej policja spisała protokół. (bip).

Kryminalistyka.

Wizyta coci. Do mieszkania Berdy Rudolfa, zamieszkałego przy ul. Kruczej 25, przyszła podczas nieobecności właścicielki mieszkania jakaś kobieta. Znajdującym się w mieszkaniu dzieciom oświadczyła, iż jest ich ciotką, a

Ostatni mohikanin.

5 lat za napad rabunkowy.

W maju 1920 roku wywiadowca urzędu śledczego przesłuchiwał aresztowanych, za dokonanie napadu, Andrzeja Nowaka i Franciszka Ochockiego.

W czasie zeznań oświadczyli oni, iż urządzili napad na żydów, przejeżdżających z Poddebic do Uniejowa. W napadzie tym brał udział Adam Brzeziński, zwany „Józio”. Według słów badanych zrabowali oni wówczas pieniądze oraz tytoń.

Na zasadzie tych zeznań przeprowadzono dochodzenia, które wykazały co następuje:

W pierwszej połowie maja 1920 r. furmani Szlama Holcman i Symche Grandman wzięli pasażerów z Poddebic do Uniejowa. Na trzeciej wiorście od Poddebic wyskoczyło z lasu kilku uzbrojonych bandytów. Holcman począł uciekać, wobec czego bandyci dali za nim kilka strzałów. Resorkę Grandmana bandyci zatrzy-

mali, dokonali rewizji, obrabowali jadących i zbiegli.

Brzeziński, którego zdołano schwycić, zbiegł z więzienia.

Andrzej Nowak i Franciszek Ochocki skazani zostali na 5 lat ciężkiego więzienia.

W lipcu ujęto również Brzezińskiego, który wczoraj stanął przed sądem okręgowym.

Brzeziński do winy się nie przyznał.

Nowak (z więzienia) zeznał, że o napadzie nic nie wie, co również stwierdził towarzysz celi Ochocki. Jednak przy konfrontacji ze świadkami Ochocki potwierdził zeznanie, złożone na śledztwie.

Oskarżenie popierał podprokurator Wilecki.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Cynarskiego skazał Adama Brzezińskiego na pozbawienie praw na 5 lat ciężkiego więzienia. (bip).

Ofiara likwidacji strejku bankowców.

Rubin-Orzeł, od dłuższego czasu zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 8, zajmował się pośrednictwem w handlu. Na wiosnę roku bieżącego, w czasie strejku bankowców, Orzeł postanowił poprawić swe interesy i w tym celu wziął się do dyskontowania weksli. Dzięki stosunkom do kupcami łódzki i posiadając depozyty w jednym z miejscowych banków, udało mu się otrzymać od niektórych poważniejszych firm łódzkich weksle do dyskonta. Powołując się znów na te firmy rozszerzył swe przed-

siębiorstwo, korzystając z tego, iż banki nie mogły skontrolować posiadanych przez Orła kapitałów z powodu strejku pracowników bankowych. Jednak po zlikwidowaniu zatargu banki przestały honorować czek Orła, a jednocześnie wpłynęły doniesienia do urzędu śledczego od pokrzywdzonych firm.

Ogółem Orzeł „nabrał” łatwymi kupców na sumę 50 milionów marek. Przeczuwając jednak, wpadł Orzeł ułotnił się, wobec czego wysłano za nim listy gończe. (bip).

po kilku minutach, zabrawszy kilka par obuwia, znikła. (bip)

Gość bez gotówki. Do restauracji Juliana, Głębockiego przy ulicy Sienkiewicza 22 przybył pan Doroszewicz, który urządził tam sobie weselę libacje. Po przedstawieniu mu rachunku do zapłacenia, oświadczył, iż pieniędzy nie posiada. Spisano protokół i sprawę oddano do sądu. (bip)

Co kradną? Z mieszkania Jakóba Syrkinda, zam. przy ul. Aleje 1 maja № 35, niewykryci złoczyńcy skradli garderoby, wartości 2,000,000 mk.

Z mieszkania Wandy Sturcel (Moniuszki 10), za pomocą podrobionych kluczy skradziono pościel, wartości 800,000 mk.

Frajdli Brajman (Cegielniana 55) skradziono z balkonu koldry pluszowe, wartości 250,000 mk. (bip)

Francuski, Angielski, Niemiecki

są to najniezbędniejsze języki dla P.P. inżynierów, przemysłowców, handlowców bankowców. Powyższe języki są wykładane gruntownie i w sposób praktyczny w „Linguarum Schola”, pierwszorzędne Zakłady typu Berlitz, w. Amblard i Deb, oddz. łódzki, Piotrkowska 120. Inform. od 4-9.

Wyrównanie płci

Dopiero od niedawna zachwiała się w posadach tak doskonale dotychczas ugruntowana zasada że panowanie mężczyzny jest rzeczą zupełnie naturalną i nie znoszącą krytyki.

Najnowsze badania naukowe jasno dowiodły, że od najzamięchlejszych czasów panowanie obojga płci kolejno się zmieniło i że w czasach panowania a nawet tylko równouprawnienia kobiet, te ostatnie w rozwoju fizycznym i stroju upodobały się do pewnego stopnia do panującej wtedy męskiej mody.

Panowanie jednej płci polega zwykle na sztucznym wywołaniu i podkreśleniu przeciwieństw i różnic między mężczyzną a kobietą, a równouprawnienie na utrzymaniu podobieństwa, jakie wykazują obydwie płcie. Dlatego w czasach równouprawnienia daje się zauważyć silne podobieństwo we wzroście i formach ciała, a także w zwyczajach i stroju.

Za przykład mogą tu służyć gallicyzmcy, u których kobiety w zupełności dorównywały mężczyznom w sile i wzroście.

Takich przykładów znajdzie się w historii ludzkości bardzo dużo. U syngalezów naprzykład żaden europejczyk na pierwszy rzut oka nie odróżnił mężczyzny od kobiety, gdyż nawet strój jest zupełnie jednakowy. To samo da się zauważyć u pueblów, botokudów, eskimosów i innych.

W naszych czasach łatwo możemy sprawdzić słuszność tego twierdzenia. Gdy przynomniemy sobie sylwetkę kobiety z przed 30 lat i porównamy ją z dzisiejszą, różnica sama się rzuci w oczy.

Wszystkie sztucznie wyhodowane oznaki kobiecości, jak szerokie biodra, wybujały biust i t. d. zniknęły. Ideałem piękno-

ści jest obecnie postać chłopięca. Mężczyzna również zbliża się do tego typu i nie nosi brody ani włosów.

Brodaty mężczyzna jest już typem wymierającym.

U wszystkich narodów można zaobserwować zanik wszelkich zewnętrznych cech kobiecości.

Najłatwiej da to się zauważyć w Ameryce, gdzie równouprawnienie kobiet uczyniło największe postępy. Lekarze zmianę przepisują sportom i przepowiadają jeszcze znaczniejsze upodobnienie się płci.

Równouprawnienie przynosi także olbrzymią zmianę w stroju.

W Ameryce już od kilku lat istnieją kluby, które propagują jednakowy strój dla obojga płci.

W Anglii jest duża liczba kobiet które noszą męski strój i krótkie włosy. Tak samo dzieje się w Ameryce.

Nie pomogą tu żadne protesty, zmiana powierzchowności jest prostą konsekwencją zmiany stosunków. Ciekawe jest, że protest pochodzi zwykle od płci panującej. To też w czasach obecnych mężczyźni energicznie protestują przeciwko zmianie stroju słabszej połowy ludzkości, ale protest ten na nic się nie zda, niestety.

W czasach gdy panowanie jednej płci ustępuje miejsca równouprawnieniu, można zaobserwować dwie tendencje. Skromność męskiego stroju stara się zwalczyć kobiece upodobanie do ozdób i świecideł, zaś wzrastający wpływ kobiet przyczynia się do rozwoju erotyki i, co za tym idzie do zamięłowania do strojów u mężczyzny. Można zatem oczekiwać, że strój przyszłości będzie odpowiadał obydwom kierunkom i że tak mężczyźni jak kobiety będą posiadali szatę zewnętrzną wygodną i zastosowaną do rodzaju pracy, a jednocześnie estetyczną i ozdobną.

Ele.

Tow. Techn.-Przem.
„Technorient“
 Sp. z ogr. odp.
 Warszawa, Al. Jerozolimskie 17. Tel. 15-16.
ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY
 poleca ze składu w Warszawie
Materiały Instalacyjne
Elektrotechniczne
 pierwszorzędnej jakości, w przedwojennym wykonaniu.
Ceny Konkurencyjne.

Tow. Techn.-Przem.
„Technorient“
 Sp. z ogr. odp.
 Warszawa, Al. Jerozolimskie 17. Tel. 15-16
 obywatelski
JENERALNA REPREZENTACJĘ
 na Polskę
Z-wa Akc. Fabryk Przewodów i Kabli
„ARIADNE“
 w Wiedniu
 poleca ze składu fabrycznego w Warszawie
Przewodniki i sznury elektryczne
 gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Męski
Franciszka Chojnackiego
 Sienkiewicza 59
 przyjmuje wszelkie zlecenia z własnego oraz powierzonych materiałów. 4 60-10

Maszyny do pisania „Underwood“
Maszyny do liczenia „Triumphator“
Taśmy marki „Pelikan“
Kalki „Greif“
Amerykańskie meble biurowe
 poleca 472-13
A. CHASINS, Łódź
 ul. Wólczańska 37 (róg 6 sierpnia).

Dr. W. Łagunowski
Choroby skórne i weneryczne
 Przyjmuje od 1-2 pp. 1 od 5-8 w.
 gdańska (Długa) 42.

Dr. med. LUBICZ
 Cegielniana 43.
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Leczenie szt. słoncem wyżyn. Przyjmuje od 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia. 787-15

Lekarz dentysta Feliks Seidengart
Zawadzka 10
 Przyjmuje 10-1 i 3-7. 810-1

Dr. J. Sołowiejczyk
 Chor. skórne i weneryczne
 ul. Pańska Nr. 4
 róg Konstancyńskiej.
 Przyj. od 9-1 i od 3-4 i pół 536-18

Lekarz-dentysta H. Berlinówna
 wznowiła przyjeżdża.
 ul. Rozwadowska 6
 3-oie piętro, front. 15517-4

Dr. med. Adolf Engel
 Chor. kobiece i akuszeria
 Al. 1-go Maja 8, róg Długiej 33.
 Przyjmuje od 2 do 4. 15642-11

Doktor SZUMACHER
 Choroby skórne i weneryczne.
 codz. przyj. od 6-7 i pół. w niedz. i święta od 11-1 po poł.
Benedykta № 1
 (6-go Sierpnia) 16602-12

Dr. Henryk Litmanowicz
powrócił.
 38 878 W.U.Z. 3.XI 22 r. 33-3

Dr. med. Zeligsonowa
 Przyjmuje od 11-3; w niedz. i święta od 2-4.
 ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1.
 Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.)
 Usuwanie włosów na twarzy elektrolizem. 13637-30

Dr. Bolesław Kon
 Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne.
 Godz. przyj. 12-1 i od 4-7 w
 Piotrkowska 113.

Dr. med. Braun
 Południowa № 23.
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Przyjmuje od 5-11 i pół, 1-3 5-8, Panie 4-3.

Choroby skórne i weneryczne Dr. Lewkowicz
 Konstancyńska 12.
 od godz. 9-1 i od 6-8. Panie od 5-8 793-15

Dr. I. Silberström
 Choroby skórne i weneryczne
ZIELONA nr. 11.
 Przyj. od 12-2 i 7-8 w. Panie 5-4 i pół. Niedziela od 9-2 pp. 346-15

Dr. med. H. Wollenberg
 Konstancyńska 88
 Chor. kobiece i akuszeria
 Przyj. od 12 do 2 i od 7 do 8 wiecz. 442-10
 272 WUZ 14.X 22.

BRYLANTY,
 perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterię kupującą placę najsumienniej. 195-8
 Sklep jubil. **A. Kerszkorn, Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej**

Płacę 150% drożej
 Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterię, stare zęby, zegarki oraz futra i dywany. **Konstantynowska 7.**
 Milob, prawa oficyna I piętro. 601-10

Poważna instytucja bankowa poszukuje współpracowników
 ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego.
 Oferty sub „O. S.“ przyjmuje biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81. 715-2

PRACOWNIA SUKIEN A. Maszkowskiej Piotrkowska 117, I piętro, front.
 przyjmuje obstaunki z powierzonych materiałów podług najnowszych 508-2
— modeli wiedeńskich. —

Zamienie mieszkanie
 składające się z 2 pokoi i kuchni z elektrycznym oświetleniem i kuchenką gazową przy ul. Piotrkowskiej na mieszkanie większe z dopłatą. Oferty do „Głosu“ pod lit. „J. Z. K.“ 740-8

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Damski H. Goldlust, Cegielniana 6
 przyjmuje wszelkie zlecenia na sezon jesienno i zimowy i wykonywa podług najnowszych modeli
 Specjalność: **Roboty futrzane.** 942-6

Dr. L. Prybulski **SKRĘCALNIA**
 Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
 Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).
 Rosenblatt, Stajkowski, Judelwicz i S-ka, Wierzbowa № 15
 przyjmuje przędzę do skręcania zarobkowo. 769-2
 Przyjmuje od 8-1 i od 5 do 8. Dla pań od 4-4.

Fryzjerka-manicurzystka
 chrześ. z 6-letnią praktyką w kraju i zagranicą, władająca jęz. polskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje posady. Oferty do admin. „Głosu“ pod „M. Sz.“ 96-1

Handlowiec
 obeznany dokładnie z miejscowymi stosunkami, ze znajomością języków: polskiego i niemieckiego, obecnie na niewymówionej posadzie **poszukuje odpowiedniego zatrudnienia.** Oferty pod „H H.“ do admin. „Głosu“ pod „M. Sz.“ 800-2

Poszukuję 2 pokoi
 z kuchnią, z wszelkimi wygodami, w centrum miasta. Pośrednictwo pożądane. Zgłaszać się: Firma „Kosmos“, Piotrkowska 60. 705-3

Poszukiwany kapitalista
 z 10 do 50 milionów mk. dla fabrykacji specjalnych towarów manufakturowych. Znaczący zysk oraz zabezpieczenie kapitału zapewnione. Urządzenie przemysłowe do dyspozycji. Oferty sub „Madras 100“ do admin. „Głosu“ pod „754-1“

Młodszy pracownik
 biurowy do wykończalni i farbiarni w Zgierzu **potrzebny od zaraz.** Mieszkanie przy fabryce zapewnione. Zgłaszać się do T. Suloskiego w Łodzi, ul. Łukowa № 1, w godz. od 3-4 1/2 po poł. 799-7

Ogłoszenie.
Nauczycielowie i nauczycielki, którzy zapisali się w związku właścicieli szkół, Cegielniana 11, mogą się zgłosić do objęcia posad. 807-1 **Zarząd.**

PRZĘDZALNIK
 z kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w pracowni wyczeskowej (Streichgarnowej) odpadkowej. Tenże jest obeznajony z manipulacją oraz wszelkimi czynnościami, potrzebnymi do prowadzenia przędzalni. Łaskawe zgłoszenia uprasza się skierować do admin. „Głosu“ pod „34.“ 86-1

Budżet państwa polskiego.

(Streszczenie referatu, wygłoszone przez autora w sekcji społeczno-ekonomicznej Tow. Prawniczego w Warszawie).

III.

Przytoczone powyżej wskazówki prowadzą do wniosku, że nasz budżet wymaga zasadniczych przeistoczeń. Przewidujemy ustalić należy formalne prawo, normujące zasady układania i wykonania budżetu, czego dotychczas brak. Oto dopiero teraz w departamentach ministerstwa skarbu postanowiono wprowadzić do preliminarza na r. 1923 pewne szersze zasady, a między innymi zdecydowano, by za podstawę do wydatków osobowych wziąć uposażenia z października r. b. Tu jednak następuje się wątpliwość, czy byłoby to prawidłowy rachunek, bo rosłaby drożyzna każe przewidywać dalsze podwyżki uposażeń.

To też oprócz ulepszeń formalnych zachodzi konieczność głębszych przeistoczeń, polegających na tym, by przy budżetowaniu wziąć stanowczo rozbrat z marką, jako z miernikiem wartości zupełnie wadliwym.

Możnaby zastosować dwie alternatywne metody, które w rezultatach swych sprowadzają się do jednego mianownika. Albo więc przystosować należy do podatków i do wszelkich świadczeń publicznych odpowiednie mnożniki, oparte na statystyce cen, albo też ustanowić teoretyczną jednostkę, czyli złoty wskaźnikowy, obliczany na podstawie zakupów złota ze strony P. K. K. P.

W drugim wypadku nastąpiłoby radykalniejsze zerwanie z marką, jako znakiem obrachunkowym, — utrzymałaby się ona tylko w obiegu, jako środek płatniczy.

Podobno tej drugiej metody obawiają się jeszcze w ministerstwie, bo musiałaby doprowadzić do znacznych podwyżek płac urzędniczych. Lecz jest to argument zgola niezasadniony. Jeśli bowiem płace są za niskie, to trzeba je podnieść bez względu na sposoby obrachunków. Wszak nie ilości jednostek pieniężnych grają tu rolę, ale siła nabywcza tych ilości.

Dlatego z naszego stanowiska druga metoda byłaby właściwsza i skuteczniejsza, usunęłaby bowiem całą maskaradę wysokich cyfr i wytworzyłaby już przejście do złotego polskiego.

Nie dość przeszacować pozycję budżetu na taką czy inną walutę wskaźnikową.

Należy znacznie wzmocnić dochody, tak samo przez stosowne zwiększenie podatków bezpośrednich, jak po części i pośrednich.

Pierwsze są zgola niewyżyskane. W wielu rdzach koszty poboru przekraczają wynik pieniężny. Tak jest niewątpliwie z podatkiem gruntowym.

Podatek ten wymaga zwiększenia 40-krotnego. Wtedy z morga przypadnie 2 złote polskie, czyli około 1 rubla, zgodnie z dawnym opodatkowaniem. Jakkolwiek podatki przemysłowo-handlowe są stosunkowo wyższe od gruntowych to i one nie zostały doprowadzone do właściwej normy.

Należałoby tu zastosować zasadę opłat, proporcjonalnych do obrotów, bo kapitały zakładowe w obecnych warunkach są nieuchwytnie, a zyski handlowe, rosłają nie w miarę kapitałów lecz obrotów. Przedawniony podatek patentowy należy uchylić.

Podatek dochodowy winien być utrzymany, ale musi ulegć reformie. Obok zwiększenia minimum egzystencji trzeba znacznie pod-

nieść progresję wysokich dochodów.

Do wszystkich podatków bezpośrednich powinna być zastosowana zasada pośpiesznego poboru, albowiem spóźnienia powodują straty dla skarbu wobec ciągłej niżki waluty.

Bez szybkiej egzekucji nie pomogłyby nawet mnożniki i wskaźniki walutowe, obliczane z góry, a dystansowane przez następny spadek marki. Z tego też powodu niektóre podatki, jak grunty, winny być pobierane nie z dołu, lecz na początku okresu rachunkowego. Zarząd skarbowy powinien pozyskać od sejmu prawo podnoszenia podatków bezpośrednich bez osobnej uchwały sejmowej, a na zasadzie rozporządzeń rady ministrów. Takie postanowienie istnieje już od maja r. 1921 co do regulowania podatków konsumpcyjnych. Skarb z niej korzystał, ale niezawsze umiejętnie. Oczywiście w obecnym położeniu zwiększenie również podatków pośrednich, już dość znacznie podwyższonych, jest nieuchronną koniecznością. Lecz istnieć tu powinno stopniowanie, zależne od warunków spożycia. — Nadmierne napięcie siruny opłat konsumpcyjnych nie tylko szkodzi warstwowo niezasobnym, ale przez zmniejszenie spożycia obniża dochody państwa.

W konkluzji trzeba jednak stwierdzić, że wszelkie udoskonalenia finansowe nie mogą od razu zabezpieczyć pełnej równowagi budżetu. Byłoby już wielkim postępem, gdyby wydatki zwyczajne bilansowały się ze zwyczajnymi dochodami. Do tego właśnie dążyć należy w najbliższych reformach skarbowych. To samo przez się ulży inflacji pieniężnej.

Wydatki nadzwyczajne, składające się w przeważnej mierze z inwestycji, czyli z produkcyjnych nakładów, wymagają systemu kredytowego. Lecz nie powinien to być system kredytu w P. K. K. P., który tworzy już teraz poważne niebezpieczeństwo.

Nowa pożyczka złota stanowić będzie sukces dla skarbu w chwili najtrudniejszej, gdy budżet ma całkowicie zwichniętą równowagę. Ta pożyczka doskonale pomyślana, obiecuje korzystne wyniki.

Kredyty wewnętrzne, oparte na podobnej zasadzie, będą mogły przez czas dłuższy i w przyszłości czynić zadość niektórym potrzebom inwestycyjnym. Oczekiwać przytem należy, że, w miarę konsolidacji naszych stosunków politycznych oraz finansowych, koła bankowe zagraniczne nabiorą nowej ufnosci do Polski i chętnie zafiarują nam dogodny kredyt.

Już pożyczka złota zrobiła na Zachodzie bardzo dobre wrażenie. Niektóre organy prasy francuskiej wracają na to uwagę, że jest to inicjatywa nowego systemu pożyczkowego, która będzie miała znaczenie międzynarodowe.

Wreszcie stwierdzimy raz jeszcze, że dobry budżet i dobry stan skarbu zależy od dobrej polityki. Każdy minister finansów ma prawo powołać się na stare orzeczenie: „Uporządkujcie mi politykę, a ja wam uporządkuję skarb!”

To też sanacja budżetu spoczywać będzie w rękach nowego sejmu, nie tylko dlatego, że jemu przypadnie w udziale naprawa form i praw budżetowych, ale jeszcze dlatego, że powinien się stać strażnikiem nowego kursu politycznego.

St. A. Kempner.

Rząd, a banki.

Minister skarbu p. Jastrzębski, przed odjazdem z Poznania do Warszawy, przyjął przedstawiciela Agencji Wschodniej i, nawiązując rozmowę do uroczystości jubileuszowej banku przemysłowców, zaznaczył, iż jego obecność, jako przedstawiciela rządu na tej uro-

czystości, dowodzi dość dużego zainteresowania się ministerjum skarbu rozwojem działalności instytucji kredytowych w Polsce. Bardzo bliska współpraca, ciągły kontakt między rządem a bankami, wydaje się dla rozwoju naszego życia gospodarczego kwestją pierwszorzędnej wagi. Obecnie, wskutek specjalnych warunków, musi

Przemysł łódzki, a pożyczka złota.

Rozpisana przez rząd pożyczka złota doznała zarówno u szerokiego ogółu, jako też w sferach gospodarczych przychylnego przyjęcia.

Pożyczka ta, która w wysokiej mierze zabezpieczona jest przed stratami kursowymi, znakomicie toruje sobie drogę na rynek pieniężny. Zainteresowanie nią jest ogólne, gdyż społeczeństwo, szczerze pragnąc poprawy naszego położenia skarbowego, widzi w sfi-

nansowaniu pożyczki złotej jeden z najważniejszych momentów, który umożliwi ministerstwu skarbu racjonalne postawienie swych zamierzeń sanacyjnych.

Jako pierwszą znacznieszą subskrypcję w naszym mieście zanotować musimy, wystąpienie zakładów przemysłowych, które na pierwsze wezwanie zadeklarowały subskrypcję w następujących wysokościach:

Zjednoczone zakłady przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana	
Tow. Akc. L. Geyer	Mk. 150,000,000
" " Krusche i Ender	" 120,000,000
Biedermann R.	" 50,000,000
Osser Adam	" 50,000,000
Sp. Akc. Piotrkowskiej Manufaktury	" 50,000,000
" " M. Silberstein	" 50,000,000
" " S. Barciński i S-ka	" 30,000,000
" " Hirschberg i Wilczyński	" 30,000,000
Tow. Akc. Teodor Steigert	" 30,000,000
" " Karol Steinert	" 30,000,000
" " Hugo Wulfssohn	" 30,000,000
Hoffrichter Karol	" 25,000,000
Tow. Akc. A. G. Borst	" 20,000,000
na łączną sumę Mk. 1,065,000,000	

Podkreślając ten wysoce obywatelski czyn, sądzymy, że znajdzie on szerokie naśladownictwo w sferach przemysłowych i handlowych naszego okręgu przemysłowego.

O ileby wszystkie zakłady przemysłowe jakoteż wielki i mały

handel włókienniczy w Łodzi subskrybował w stosunku do sum wyżej podanych, wówczas udział w subskrypcji pożyczki złotej wyrównałby się w sumie kilku miliardów marek.

Ministerjum skarbu przyznało ostatnio osobiste zwolnienie od opłat stemplowych, przypadających od podań i załączników, następującym instytucjom: 1) Polskiemu towarzystwu psychologicznemu w Warszawie, 2) szpitalom powszechnym w Małopolsce, zorganizowanym na zasadzie galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 28 lipca 1897 r., 3) fundacji budowy domów zdrojowych dla urzędników skarbowych okręgu izb skarbowych we Lwowie i Krakowie, 4) związkowi polskich organizacji rolniczych w Warszawie, 5) centralnemu tow. rolniczemu w Warszawie, 6) pomorskiemu tow. opieki nad dziećmi w Toruniu, 7) wydziałowi wykonawczemu zarządu głównego związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej polskiej w Warszawie, 8) małopolskiemu towarzystwu rolniczemu w Krakowie, 9) towarzystwu gospodarskiemu wschodniej Małopolski we Lwowie, 10) towarzystwu czynnej pomocy pracowników poczty, telegrafu i telefonu Rzeczypospolitej polskiej we Lwowie, 11) towarzystwu naukowemu w Warszawie, 12) towarzystwu dobroczynności dla chłopców w Piotrkowie, 13) zarządowi głównemu tow. szkoły ludowej w Krakowie i 14) zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Warszawie.

Jakie instytucje nie płacą opłat stemplowych od podań?

Ministerjum skarbu przyznało ostatnio osobiste zwolnienie od opłat stemplowych, przypadających od podań i załączników, następującym instytucjom:

- 1) Polskiemu towarzystwu psychologicznemu w Warszawie,
- 2) szpitalom powszechnym w Małopolsce, zorganizowanym na zasadzie galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 28 lipca 1897 r.,
- 3) fundacji budowy domów zdrojowych dla urzędników skarbowych okręgu izb skarbowych we Lwowie i Krakowie,
- 4) związkowi polskich organizacji rolniczych w Warszawie,
- 5) centralnemu tow. rolniczemu w Warszawie,
- 6) pomorskiemu tow. opieki nad dziećmi w Toruniu,
- 7) wydziałowi wykonawczemu zarządu głównego związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej polskiej w Warszawie,
- 8) małopolskiemu towarzystwu rolniczemu w Krakowie,
- 9) towarzystwu gospodarskiemu wschodniej Małopolski we Lwowie,
- 10) towarzystwu czynnej pomocy pracowników poczty, telegrafu i telefonu Rzeczypospolitej polskiej we Lwowie,
- 11) towarzystwu naukowemu w Warszawie,
- 12) towarzystwu dobroczynności dla chłopców w Piotrkowie,
- 13) zarządowi głównemu tow. szkoły ludowej w Krakowie i
- 14) zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Wincentego à Paulo w Warszawie.

Drzewo polskie dla Francji.

Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych podaje do wiadomości, że do radcy handlowego przy poselstwie polskim w Paryżu

zwróciło się konsorcjum przedsiębiorstw dla odbudowy okręgów zniszczonych (Reims, Soissons, Lens i Lille) z propozycją, aby Polska dostarczyła drzewa na potrzeby odbudowy zniszczonych departamentów. Drzewo to potrzebne jest w wielkich ilościach, zarówno w postaci belek, desek, łat, krokwi, i t. p., jak kłoców nieobrobionych. W razie braku w Polsce odpowiedniej ilości obrobionego materiału, konsorcjum samo gotowe jest podjąć eksploatację porab leśnych. Co do gatunku potrzebna jest dębina, świerczyna i sośnina. Zapłata zamówień może być dokonana gotowizną, z chwilą załadowania na okręty.

W imieniu wspomnianego konsorcjum występuje p. Michel Rey (62 rue du Faubourg Poissonnière, Paris), który gotów jest w tej sprawie rozpocząć pertraktacje z poważnymi firmami drzewnymi w Polsce lub też gotów jest niezwłocznie przybyć do Warszawy. Bliższych informacji udziela radca handlowy przy poselstwie polskim w Paryżu, 12 rue de Narignon.

Zakaz przywozu z Rosji szmat i używanych ubrań.

Weszło w życie z dniem 7 listopada r. b. rozporządzenie naczelnego nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemiami, w myśl którego zabroniony jest przywóz do Polski szmat, używanych ubrań i bielizny z Rosji sowieckiej i Ukrainy.

Winni niestosowania się do rozporządzenia powyższego ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny w kwocie do 10 tysięcy mk. lub aresztu do 3-ch miesięcy, względnie karze grzywny i aresztu łącznie.

Rozporządzenie będzie posiadało moc obowiązującą do d. 31 grudnia r. b.

Kursy walut w Moskwie.

W dniu 30 października na giełdzie moskiewskiej notowano następujące urzędowe kursy walut cudzoziemskich:

Punt szterling	6.900.—
Dolary	1.600.—
Franki franc.	100.—
Franki szwajc.	250.—
Korony szwedzkie	380.—
Liry włoskie	55.—
Liry tureckie	910.—
Marki niemieckie	0.31
1 rubel złoty	840.—
1 zł. czystego złota	700.—

Rynek pieniężny

Giełda warszawska.

Gotówka.
Dolary Stan. Zjedn. 15085—16030
Franki bel. 925
Franki fr. 1015.
Marki niem. 2.10—2.02.50

Czeki i wpłaty.

Belgia 852.50—915
Berlin 2.00—1.77.50
Londyn 71600—71150
Nowy Jork 16050—15850
Drobne dolary 15910—15750
Paryż 1020—1015.
Szwajcaria 2925—2827.50
Praga 515.
Wiedeń 92.00

Listy zastawne.

Miljonówka 1650—1700.
4 i pół proc. listy zast. zremk. za 100 rubli 580.
5 proc. oblig. m. Warszawy 580.

Akcje.

Bank Dyskontowy 15000—15250.
Bank dla handlu i przem. 18000
Bank Kred. Warsz. 10200—10500.
Zw. Sp. Zarobk. 5500
Bank przem. lwowskich 1550
Bank Handlowy 22500
Bank Zachodni 14000—15500.
Bank zj. z. polsk. 5525.
Cukier 252500.
Drzewo 3050
Lilpop 25500
Modrzejów 29400
Karasiński 4400
Zieliński 6850
Starachowice 18000—18400.
Parowozy 4200
Zyrardów 452500.
Bracia Jabłkowski 3800
Borkowski 3875.
Firley 4500.
Pociąg 2700
Węgiel 45000
Cegielni 15550—15800
Rudzki 15400—15580
Ostrowiec 40000
Nafta 2800—2900.
B-cia Nobel 6300—6700
Zegluga 1875
Hurt 2900.

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dnia 8 listopada.

Franki belgijskie (gotówka) w plac. 920, w żąd. 950.
Franki belgijskie (czeki) w plac. 915, w żąd. 850.
Franki franc. (gotow.) w plac. 10.15 w żąd. 10.25, tranz. — —
Franki francuskie (czeki) w plac. 1010, w żąd. 1025, w tranz. 1020.
Funtów ang. (got.) w plac. 70.200, w żąd. 70.500, tranz. — —
Korony czeskie (got.) w plac. 5.00, w żąd. 5.15, tranz. — —
Marki niem. (got.) w plac. 2.10, w żąd. 2.00, tranz. — — —
Marki niemieckie (czeki) 1.80. — w żąd. 2.20, tranz. 2.15, 1.98.50, 1.85.
Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w plac. 15.500, w żąd. 15.625, tranz. — —

Miljonówka w plac. — w żądaniu 1.700, tranz. —
Bank Handlowy w Warszawie — 24000.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w plac. 15.500, w żąd. 15.575.
Franki szwajc. (czeki) w plac. 2.85.

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:
Dolary 15850.
Mk. niem. 520.
Franki franc. 1025.
Funtów 70000.
Ruble złote 785.000.
Ruble srebrne 3800.
Bilon 2750.

Czarna giełda w Łodzi.

Wczorajsze notowania na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi miały tendencję spokojną, utrzymaną. Obroty były małe.

Kursy kształtowały się następująco:
Dolary 15800—15795.
Funtów 69500
Franki fr. 1025—1005.
Franki belg. 940—925.
Franki szwajc. 2850.
Marki 2.10—2.02 i pół.
Kor. austr. 0.22.
Kor. czesk. 510—500.
Liry 625.
Leje 85.
Miljonówka 1750.
Wiedeń czeki 0.22—0.21.
Berlin czeki 1.95—1.75.

Dziś niezwykła premiera!

ODEON

Dziś niezwykła premiera!

Najnowszy obraz znakomitej wytwórni „MAY FILM“ p. t.

Grabanica bez nazwiska

Wybitny dramat życiowy w 6 aktach.

W roli głównej urocza

Ica Lenkewy

Początek przedstawień o 4.30-tej. 15759-1

Poważne przedsiębiorstwo fabryczne i przemysłowo-handlowe, spółka akcyjna w Poznaniu, posiadające obszerny śpichrze i własny tor dowozowy

przedstawicielstwo

większych firm krajowych i zagranicznych branży metalowej lub artykułów technicznych na Polskę



Kurtowy skład obuwia J. Windman

poleca na nadchodzący sezon simowy wybór wytrwałego obuwia najnowszymi fasonami własnego wyrobu po cenach przystępnych.

Bogaty asortament uczelnowskiego i filcowego obuwia. 14789-8

NADESZŁA ZIMA! Na raty!

Chcąc ubrać się ciepło w męską i damską garderobę można się tylko w firmie „Oszczędność“ ul. Wolskańska 43, front I-sze piętro, oraz bieliznę i towarów lokalitywnych po cenach przystępnych.

Sala Filharmonji, Dzielna 20

W sobotę, 11 listopada, o godz. 4 po poł i w niedzielę, 12 listopada, o godz. 6 po poł.

Tylko 2 przedstawienia Teatru dla dzieci

„UCIECHA“ z Warszawy

Udział przyjmują: Miła Jasińska, Rena Lewicka, Wanda Nakowska, Jadwiga Mianowska, Stanisław Złocz, Tadeusz Frąckowski, Benedykt Hertz.

PROGRAM:

I. POLOWANIE na WILKA

Komedyjka w 2 akt. J. Poraziński.

II. SWIATEK DZIECIĘCY

Piosenki, deklamacje, bajeczki.

Występ znakomitej nary baletowej; primabaleriny NINA MITROFANOFF-SMOLINSKIEJ i baletmistrza DANIELA GAUBIER.

III. BALET DZIECIĘCY

1. Zabawa w koniki. 2. Moment musical. 3. Taniec tyrolski — wyk. 7-let. LALA i 8-let. FENIA.

Występ znakomitej nary baletowej; primabaleriny NINY MITROFANOFF-SMOLINSKIEJ i baletmistrza DANIELA GAUBIER.

IV. PANIENKI SZASTALSKIE

Komedja w 1 akcie Z. Przybylskiego.

Kierownik art.-lit. Miecz. Lipowski. Reżyser Stanisław Złocz. Baletmistrz Daniel Gaubier. W antrakcie przygrzywać będzie tercet artystyczny.

Bilety w cenie od 600 mk. do 3000 do nabycia w kasie Filharmonji, (Dzielna 20.)

Kupuję BRYLANTY

złoto, srebro, perły, platynę i różną biżuterję oraz dywany i futra. Płacę najwyższe ceny

Odpadki bawełniane!

kupujemy stale: nie bawełniane białe (mule). Odpadki przędzalniane wszelkiego rodzaju jak: czesanki, strisy, batter i t. p. Oferty z próbkami

Kupuję

placę 100% drożej, za złoto, srebro, brylanty, zegary, sztuczne, garderobę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32

„HYGIENA“

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres czyszczenia i opakowania okien, frotowania trocinowania i syklinowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań

Kupuję

placę najlepiej za brylanty, złoto, perły, zęby, sztuczne, dywany perskie i futra

N. Warszawski

Piotrkowska 9 lewa of. II piętro.

KILIMY

różnej wielkości wzorów wschodnich do sprzedaży. Piotrkowska 21, Rosenberga, wejście z podwórza. 754-3

ARCHITEKT Wł. Zeligson

mieszka przy ul. Pańskiej 36 front 5, piętro. 613-

Kupię natychmiast nawijacz

do osnów (Baumstahl). Łaskawe oferty uprasza się składać w administr. „Głosu Polsk.“ pod „Nawijacz“.

Zowarzystwo Miłośników Muzyki.

- Krótki nr. 1. JUTRO w piątek o g. 8.30. Marja Anczewiczówna (śpiew). Benjamin CHEJFEC (wiolonczela). Teodor Ryder (fortepian)

Szczegóły w programach. Winda czynna. 15775-1

OGŁOSZENIA:

WYCAJNE: 150 mk. za wiersz nieparełowy jednospaltowy NADRZĘBANE: 250 mk. za wiersz nieparełowy (str. 5 spalt). NERZĘBANE: 250 mk. za wiersz nieparełowy (str. 5 spalt). Zarezerwowane i zastrzeżone po mk. 25,000 po tokale Ogłoszenia samojazdowe obliczone są o 50 procent, zaś firm zagranic. o 100 proc. drożej od miejsc. Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.